

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136 85
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena
egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rekopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Ostateczny wynik plebiscytu

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Berlin 10. 8. (Sch) Wedle komunikatu oficjalnego rezultat wczorajszego plebiscytu w sprawie rozwiązania sejmu pruskiego przedstawia się następująco: Uprawnionych do głosowania

było 26,553.837. Głosowało ogółem 10,426.176 osób, z których za rozwiązaniem sejmu głosowało 9,793.603 przeciw 389.244 a 243.329 głosów było nieważnych.

Jak ocenia prasa niemiecka wynik plebiscytu?

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Berlin 10. 8. (Sch) Dzienniki dzisiejsze zajmują się obszernie wynikiem wczorajszego plebiscytu. „Deutsche Allgemeine Zeitung” podkreśla, że plebiscyt nie przyniósł wprawdzie zwycięstwa partjom, lecz rządząca w Prusach koalicja wejmarska odniosła poważną porażkę. Te blisko 10 milionów głosów oznaczają votum nieufności dla obecnego systemu w Prusach i wcześniej czy później zmuszą go do wyciągnięcia konsekwencji. „Vorwaerts” widzi w wyniku votum zaufania dla rządu pruskiego pod kierownictwem Brauna i wskazuje ze specjalnym podkreśleniem na klęskę partji komunistycznej. W Berlinie 80 procent wyborców komunistycznych nie usłuchało wezwania do wzięcia udziału w głosowaniu. W podobnym stopniu powstrzymali się od głosowania wy-

borcy komunistyczni także w innych okręgach Prus. „Montagpost” pisze, że nieudaly plebiscyt nie daje powodu do zbytniego triumfu, lecz raczej do cichego zadowolenia. „Welt am Montag” pisze, że wynik plebiscytu oznacza potwierdzenie dotychczasowej polityki republikańskiej Prus. Odpowiadając na pytanie czy komuniści pomogli czy też zaszkodzili plebiscytowi. „Der Montag” pisze, iż partja komunistyczna uczyniła rządowi pruskiemu wielką przysługę i dopomogła do doprowadzenia plebiscytu do negatywnego wyniku. Wszędzie bowiem, gdzie nie występował komuniści opozycja narodowa utrzymała a nawet zwiększyła liczebny stan głosów. Propaganda komunistyczna powstrzymała wyborców od głosowania.

Wyjazd marsz. Piłsudskiego do Druskienik

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 10. 8. Sin. Dziś o godz. 9-tej rano wyjechał marsz. Piłsudski pociągiem wileńskim do Druskienik. Pobyt marsz. Piłsudskiego w Druskienikach potrwa kilka dni. Na dworcu żegnali p. marszałka przedstawiciele rządu.

— Dziś rano powrócił z Tarnowa do Warszawy premier Prystor, który natychmiast objął urządowanie.

Tegoroczne manewry wojskowe — odwołane

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 10. 8. Sin. Jak się dowiaduje, manewry wojskowe przeprowadzone jak zwykle na granicy zachodniej państwa, w tym roku będą odwołane ze względów finansowych.

Katastrofalny stan finansów miast w b. Kongresówce

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 10. 8. Sin. Dla charakterystyki oplakanego stanu finansowego zarządów komunalnych na terenie b. Kongresówki warto podać m. in. fakt, że elektrownia łódzka zwróciła się do gminy miasta Pabjanic, która winna jest elektrowni znaczne sumy za dostarczony prąd, z upomnieniem, iż w razie niezapłacenia zaległości, elektrownia sama przystąpi na własną rękę do inkasowania opłat od konsumentów prądu.

Zarząd miasta Częstochowy winien jest bardzo poważne sumy urzędowi skarbowemu z tytułu opłat skarbowych. Ostatnio izba skarbowa w Kielcach postanowiła zatrzymać dodatki do podatków państwowych przeznaczonych dla gminy częstochowskiej.

Znowu płonące sterty zboża w Małopolsce wschodniej

Lwów 10. 8. PAT. Cała dzisiejsza prasa lwowska donosi, że wczoraj popołudniu nieznanymi dotychczas podpalaczami podłożono ogień pod stertę pszenicy na folwarku we wsi Ernsdorf, w pow. Bóbrka. Sterta, zawierająca około 150 kop pszenicy, wartości około 3000 zł. spłonęła doszczętnie. Zboże było ubezpieczone. Przybyłe władze policyjne wszczęły dochodzenia. W związku z podpaleniem zatrzymano 2 osobników. Również we wsi Orzechowice pow. mościckiego miały miejsce od trzech dni zagadkowe pożary, które wybuchły w nocy o tej samej godzinie. Spłonęły stodoły miejscowych gospodarzy wraz z całymi zbiorami.

Nie wiadomo, czy pod gruzami nie znajdują się jeszcze ofiary. Akcja ratunkowa trwa w dalszym ciągu.

Niespokojna noc w Berlinie

Berlin. 10. 8. PAT. W ciągu ubiegłej nocy w poszczególnych dzielnicach trwały w dalszym ciągu zaburzenia i starcia z komunistami. Komuniści ostrzeliwali z domów policję. Wszelkie wysiłki policji w celu uchwycenia ukrytych strzelców, okazały się bezskuteczne. Mimo do kładnych przeszukiwań padały strzały. Ani jednego strzelca nie udało się dotychczas aresztować.

Berlin. 10. 8. PAT. Dziś, w godzinach przed południowych centrala komunistów w Berlinie w domu Liebknechta była obsadzona przez policję. W dzielnicy zachodniej Schöneburg doszło nad ranem do poważnych starć między komunistami a hitlerowcami, którzy atakowali się zarzucając sobie nawzajem zdradę przy wspólnej akcji plebiscytowej.

Berlin. 10. 8. (Sch). Wedle komunikatu policji, podczas wczorajszej strzelaniny na placu Buelowa oprócz 2 zabitych kapitanów policji i zranionego wachmistrza, został zabity pe-

wlen 16-letni komuniści a 15 komunistów odniosło ciężkie rany. W ciągu nocy dokonała policja szeregu rewizyj w sąsiednich zabudowaniach oraz w lokalu komunistycznego dziennika „Rote Fahne” i biurach komunistycznych mieszczących się w domu Karola Liebknechta. Dom ten został zamknięty i nikt nie może go opuścić, ani wejść do niego. Ogółem aresztowano 165 osób, w tem 125 komunistów, a reszta aresztowanych rekrutuje się z hitlerowców i członków Stahlhelmu. Dziś w godzinach porannych panował spokój.

Krwawe starcia w Kilonji

Berlin 10. 8. PAT. W Kilonji doszło wczoraj popołudniu w związku z plebiscytem do starć między stahlhelmowcami i hitlerowcami z jednej, a członkami reichsbanneru z drugiej strony. W czasie starć 5 reichsbannerowców zostało ciężko rannych.

Katastrofalny wybuch w niemieckiej fabryce materiałów wybuchowych

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Halle. 10. 8. (Sch) W fabryce materiałów wybuchowych w Reinsdorfie koło Wittenberga wydarzył się dziś wybuch, który zniszczył

dwa budynki, służące do sortowania środków wybuchowych. Dotąd wydobyto z pod gruzów 2 robotników zabitych i 5 ciężko rannych.

Zadawalający wynik

(b) Jest to wynik tembardziej zadawalający, ile że wcale nie, albo w najlepszym razie mało, spodziewany. Ogólnie liczone się z tem, że atak nacjonalistów i komunistów niemieckich na obecną większość rządową Rzeszy, złożoną z demokratów socjalistów i katolickiego centrum, łatwo może się udać. Sytuacja była następująca: Podczas ostatnich wyborów do Sejmu Rzeszy we wrześniu ub. r., zdobyły partje, które obecnie opowiedziały się za rozwiązaniem sejmu pruskiego, 12,436.000 głosów; w tem niemiecko-narodowi 1,968.000, niemiecka partja ludowa 1,004.000, narodowi socjaliści (Hitler) 3,967.000, a komuniści 3,141.000 głosów, a to oczywiście na wchodzącym obecnie w rachubę terenie pruskim. Ponieważ do wygrania Volksentscheidu potrzeba było okragło 13,450.000 głosów, przeto stronnictwa skrajne musiałyby zdobyć jeszcze tylko okolo jednego miliona głosów do tych głosów, które zdobyły już niespełna rok temu przy wyborach parlamentarnych. Cała kwestja obracała się więc dookola pytania, czy nacjonałiści i komuniści zdołają ubiegłej niedzieli skupić wszystkie swe poprzednie głosy, a ponadto jeszcze jeden milion głosów. Wszelkie prawdopodobieństwo przemawiało za tem, iż zjednoczonym stronnictwom prawicy wraz z komunistami to ich przedsięwzięcie się uda. W przeciągu bowiem ostatniego roku sytuacja w Niemczech pogorszyła się tak dalece, że przyciągająca siła stronnictw radykalnych musiała z natury rzeczy wzmoże się znacznie. Ostatnie zwłaszcza wypadki, pozostające w związku z rozpaczliwą sytuacją finansową, kazały obawiać się, że jeszcze większe masy niemieckich rzesz mieszczańskich i robotniczych aniżeli przed rokiem, znajdą się w obozie narodowo-socjalistycznym z jednej, a komunistycznym z drugiej strony.

Tymczasem — ubiegła niedziela przyniosła wszystkim przyjaciółom pokoju europejskiego, a więc i pokojowego rozwoju stosunków w

Niemczech — mile rozczarowanie. Stronnictwa Volksentscheidu poniosły klęskę. Nie jest to wprawdzie klęska druzgocąca, wprost przeciwnie, można ją ze stanowiska tych stronnictw nazwać porażką drobną i nawet „honorową“, w każdym razie atoli spodziewane zwycięstwo nie nastąpiło. Zamiast 13 i pół miliona głosów udało się wszystkim tym stronnictwom na skrajnej prawicy i lewicy zebrać tylko okolo 10 milionów głosów (dokładnie 9,793.603) a więc o 3 i pół miliona głosów mniej niż potrzeba było do osiągnięcia zwycięstwa. Jeśli ten wynik porównamy z ilością głosów uzyskaną przez odnośne grupy we wrześniu ub. roku, to z przyjemnością skonstatujemy, że pozostał on grubo, bo o przeszło 2 i pół miliona głosów w tyle za stanem posiadania z przed 11-tu miesięcy.

Prasa reakcyjna w Niemczech podkreślała naturalnie nie ten moment ostatni, ale liczbę głosów faktycznie uzyskanych, chwalać się, iż głosy te stanowią wyraźne jakoby votum nieufności dla obecnego rządu pruskiego, a więc i dla Brüninga i całej obecnej koalicji rządowej na terenie Rzeszy. Prasa polska znajduje się tym razem w zgodzie z reakcyjną prasą niemiecką niedocenając należyte klęski, jaką poniosła niemiecka reakcja zjednoczona z niemieckimi bolszewikami. Taka ocena w wyniku niedzielnego plebiscytu jest politycznie niesłuszna i fałszywa. W tej zaostrożonej sytuacji, w jakiej znajdują się obecnie Niemcy, rozstrzygającym dla oceny momentem nie jest liczba głosów od danych za rozwiązaniem sejmu pruskiego, ale liczba tych głosów, które za b r a k i y hitlerowcom i komunistom dla udania się generalnego ich ataku przeciwko niemieckiej republice i demokracji. Z tego zaś punktu widzenia należy wynik niedzielnego plebiscytu uznać za zupełnie zadawalający. Zdaje się, iż społeczeństwo niemieckie zaczyna, może tylko zwolna i częściowo, przecierać oczy i należyte orjen-

Ludzie chorzy na kamienie żółciowe i nerkowe, jak również i na kamicę pęcherzową, na nadmierne wytwarzanie się kwasu moczowego i artretyzm powinni regulować funkcję kiszki, stosując naturalną wodę gorzką „Franciszka-Jozefa.“ Żądać w aptekach i droger.

tować się w sytuacji europejskiej. Rozsądniejsi Niemcy zaczynają może sobie zdawać z tego sprawę, iż główną przyczyną ostatniego krachu finansowego i obecnej katastrofy gospodarczej Niemiec jest nie co innego, jak właśnie wynik wyborów z 14 września ub. roku, które swojemi 6-ma milionami głosów na rzecz skrajnej szowinistycznej prawicy hitlerowskiej przeraziły poprostu świat i spowodowały wycofywanie na gwałt zagranicznych kapitałów z Niemiec. Rzecz jasna, że do zadowolenia jeszcze daleko. Stronnictwa skrajne są jeszcze ciągle mimo klęski niedzielnej zbyt silne, aby można je choćby tylko w najmniejszej mierze lekceważyć. Faktem atoli jest, że na ich wezwanie nie stawiła się większość wyborców pruskich, i to mimo szalonej i w środkach nieprzebiegającej agitacji. Znak to w każdym razie pomyślny. Brüning ma otwartą drogę do kontynuowania akcji sanacyjnej i do dalszych rozmów porozumiewawczych z Europą. Kwestja tylko, czy stronnictwa rządowe posiadają w sobie na tyle wewnętrznej siły i odwagi, aby politykę porozumienia z Europą móc doprowadzić do szczęśliwego końca.

20.000 mk. za wykrycie centrali terrorystycznej w Berlinie

Berlin. 10. 8. PAT. Zabójstwo dwóch oficerów policji w czasie wczorajszych krwawych rozruchów na placu Bülowa odbiło się głośnym echem. Prezydent policji rozplakatowało odezwę, według której na podstawie dotychczasowych dochodzeń morderstwo wczorajsze jest dziełem komunistycznej organizacji terrorystycznej której członkowie szkoleni są systematycznie do walki z policją. Za wykrycie centralnej organizacji terrorystycznej wyznaczona została niezwykle wysoka nagroda w sumie 20.000 marek.

MAURICE PRAX

Rady dla żonobójców

Tak jak zaburzenie żołądkowe jest rezultatem obfitej uczy tak też morderstwo z afektu musi mieć swój początek w tych porywach, oszołomieniach i różnorodnych radościach, które razem wzięte noszą miano miłości.

Niedelikatny małżonek, zabijając lekkomyślnie swą żonę, której — jak mu dowiedzono — nie kochał, naturalnie żonę nie brzydką, ani też garbatą, kulawą, zezowatą lub odpychającą — nie może liczyć na sympatję publiczności. Cały świat będzie słusznie dowodził:

— Nie kochał jej... nie miał potrzeby jej zabijać... Co za brutalny człowiek?!

A zatem kandydat na mordercę z afektu musi najpierw zacząć kochać swą małżonkę, tak natargiwie i widocznie kochać, by portjer pokojówka, kucharka, krawcowa, manikurzystka, jednym słowem: opinja publiczna mogła ze wzruszeniem i z zachwytem wykrzyknąć:

— A jednak pan tak bardzo panią kochał! Okres miłosny poprzedzający czyn musi obfitować w rozmaite żrące pociągnięcia, a więc małżonek musi — jeśli doprawdy kocha swą połowicę, kocha namiętnie ma się rozumieć — musi dzień i noc zasypywać ją urywanami, świadczącymi o wewnętrznym niepokoju i najwyższym zdenerwowaniu pytaniami:

— Powiedz kochanie, czy doprawdy mnie kochasz? — Kochasz mnie, Lulu? — Ach! gdybyś mnie przestała kochać, Lulu!...

Te okrzyki muszą wyprzedzać lub być też następstwem pozytywnych i powtarzających się dowodów miłości.

Po kilku miesiącach takiej szczerej i płomiennej miłości, małżonek musi stać się zdrosnym. Z podejrzeniem w głosie musi powtarzać ogólnie używane w małżeństwie zdania:

— Nareszcie przyszedł, najdroższu! Dlaczego spóźniłaś się?... Co robiłaś dziś popołudniu?... Galerje obrazów zamyka się o pół do 7-mej... teraz jest kwadrans na 10-tą... ja nie mówię... stwierdzam tylko fakt!...

Następnie zwróci się małżonek po radę do karciarki, napisze do swego przyjaciela: „Jestem bardzo nieszczęśliwy“ itd. — i poszuka znanego detektywa, któryby przyłapał jego żonę in flagranti.

Pewnego wieczoru nastąpi gwałtowna scena. Scenę tę można potraktować brutalnie.

Małżonek zawoła mniej więcej tak: Podła!... Teraz znam twą ciotkę Karolinę!... To ten łajdak Lucjan, któremu jeszcze w zeszłym miesiącu pożyczyłem 1000 franków... Ty ładacznicol!...

Na to żona powinna odpowiedzieć: — Więc tak, przyznaj się!... Lucjan jest moim kochankiem! Ubóstwiam go! Rozumiesz... — Mam prawo do miłości!... Tak, tak, kocham go, a ciebie nienawidzę! Gardzę tobą!...

Albo inaczej:

— Cierpię — powie blady małżonek — serce moje jest czasem tak wielkie i szerokie, jak świat — rozumiesz mnie — jak świat! A potem pęka, rozsadzając całkiem malutkie. Jak główka słowika, który śpiewał ukryty wśród gałęzi lipy stojącej przez mych rodziców domem... Cierpię! Martol.. tak dłużej żyć nie mogę... —

Marta robi możliwie niewzruszoną minę i odrzeknie:

— Wychodzę dziś wieczorem! Po tej krótkiej i koniecznej generalnej próbie mąż nie ma już właściwie nic do roboty. Powinien tylko być coraz bardziej przygnębionym, a jeśli uda mu się stracić w tym czasie kilka kilogramów, wyrwie na otoczeniu jak najkorzystniejsze wrażenie. Portjer powie:

— Nasz biedny pan źle wygląda! — A temu wszystkiemu winna tylko pani! — odrzeknie córka dozorczy.

Morderstwo.

Wystarczy przypomnieć sobie cośy powie dzieli powyżej:

— Podła, dziś rano znowu byłaś u twego kochanka?

— Ciało moje należy do ciebie!

— Przekłeta dziewczko!

— Idjoto!

Przy tych słowach mąż straci naturalnie panowanie nad sobą, pociemnieje mu w oczach, a potem... pif! paf!...

Albo poetyczne rozwiązanie:

— Martol! Martol!

— Co kochanie?

— Ty należysz do kogo innego!

— Kochanie! moje biedne kochanie!

— Marto! Marto! nie odpowiadasz... Marto,

przysięgnij mi, że tylko mnie kochasz, Marto! —

— Błagam cię kochanie uspokój się! — Jeszcze się rozchorujesz...

— Ach! Marto za bardzo cię kocham! nie wolno ci należeć do kogo innego!

— Ależ kocha...

Pif! paf!

— Ach mój Boże! Cóż ja uczynię?... Na pomoc! Marto! powiedz, że nie zrobiłem ci nic złego... Przebaczył... Powiedz coś.. Marto! kochanie!

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

100-miljonowy kredyt francuski dla przemysłu górnośląskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 10. 8. (Sin). Dziś powrócił z Paryża do Warszawy wiceminister skarbu p. Koc. Wyjazd p. Koca do Paryża pozostawał w związku z szeregiem operacji finansowych rządu polskiego, zwłaszcza dla polskiego przemysłu. W pierwszym rzędzie chodziło o sprawę dyskontowania weksli sowieckich na Górnym Śląsku, które to weksle dyskontował do-

tań Danatbank. Od powodzenia tej operacji zależy możliwość wykonania zamówień na Górnym Śląsku i utrzymania ruchu przemysłowego. Pożyczka, która wchodzi w rachubę, wynosiłaby mniej więcej 100 milionów zł. Wedle obiegających pogłosek, rokowania znajdują się na drodze do pomyślnego zakończenia

Tajemnicze samobójstwo agronoma warszawskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 10. 8. Sin. Dziś popełnił samobójstwo w Warszawie niejaki Emil Korduba, z zawodu agronom. Korduba był oficerem w armii rosyjskiej i polskiej; ostatnio przeniesiony był do rezerwy. Mieszkał on przy ul. Wileczej z żoną z dwojgiem dzieci, oraz staruszką matką. Wczoraj zjawili się w mieszkaniu Kordu-

by wywiadowcy urzędu śledczego brygady politycznej, którzy z polecenia prokuratora mieli Kordubę zaaresztować. Gdy jednak Korduba dowiedział się o celu wizyty policjantów wydobyl rewolwer i celnym strzałem pozba- wil się życia.

Większość prasy francuskiej z zadowoleniem wita wynik plebiscytu

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Paryż 10. 8. (B) Podczas gdy większość prasy francuskiej z zadowoleniem stwierdza negatywny wynik plebiscytu pruskiego, prasa prawicowa wyraża pogląd, iż nie wielka różnica istnieje między Hitlerem a Braunem i że po opadnięciu maski stwierdzić można, iż plebiscyt nie był niczem innym, jak manewrem obliczonym na efekt zagranicą w celach łatwo przejrzytych.

„Journal” pisze: „Z pierwszych wiadomości wynika, że fiasko plebiscytu wywołało komuniści przez zbyt małą frekwencję. Nie wynika z tego, aby elementy awanturnicze utraciły swych zwolenników. Zjawisko to nie ma w sobie nic uspokajającego. Zrozumiałe jest zatem, że nie nadeszła jeszcze chwila aby Francja mogła odstąpić od żądania gwarancji politycznych”.

„Figaro” podkreśla, że przyczyny kryzysu niemieckiego są inne aniżeli agitacja Hitlera. Byłoby dziecinne wierzyć, że odmowa wyborców pruskich rzucenia się w wir nowych awantur, mogłaby poważnie wpłynąć na bieg dalszych wydarzeń. Fakt zdobycia przez opozycję tak pokaźnej liczby głosów oznacza dla rządu pruskiego bardzo wielkie osłabienie. Z punktu polityki zagranicznej wychodząc

należy stwierdzić, że w stosunkach do innych państw a specjalnie Francji Niemcy zrajają tylko jeden kierunek polityczny: Braun myśli tak samo jak Hitler. Byłoby naiwnością sądzić, że w następstwie wyniku plebiscytu zmniejszą się trudności w stosunkach francusko-niemieckich

„Ami du Peuple” przestrzega przed iluzjami i uważa sytuację za nadal poważną. Miliony Niemców głosowało za metodą polityki katastrofalnej.

„Petit Parisien” zaznacza, że wzrost głosów opozycyjnych z 6 do 10 milionów jest moralnym sukcesem ruchu faszystowskiego. Nie należy przytem zapominać, że między Hitlerem a Braunem istnieje tylko różnica w wyborze środków walki.

Zupełnie inaczej pisze prasa lewicowa. „Ouvre” pisze, iż wynik plebiscytu umożliwi dalsze kontynuowanie polityki porozumienia. „Populaire” podkreśla, że wynik głosowania należy zawdzięczać przede wszystkim świetnej organizacji niemieckiej partii socjalistycznej i jej energicznemu przywódcy. „Matin” pisze o triumfie rozsądku nad szaleństwem i mówi, że obecnie zależy od Niemiec czy będą miały krótkoterminowy kredyt zaufania zamienić na długoterminowy.

Straszna katastrofa w nawiedzionem powodzią mieście Hankau

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn 10. 8. (L) Z Hankau donoszą, że podczas powodzi wskutek podmulenia zawalili się trybuny toru wyścigowego, gdzie umieszczono parę tysięcy uciekinierów z obszarów

nawiedzonych powodzią. Pod gruzami zginęła wielka ilość osób dorosłych oraz dzieci. Dotąd stwierdzono śmierć ponad 400 osób. Liczba rannych jest również bardzo wielka.

Epidemia cholery w Mezopotamji

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn 10. 8. (L) Wedle doniesień z Basry, szerzy się od kilku dni w Mezopotamji poludniowo-wschodniej epidemia cholery, która dotychczas pociągnęła za sobą 16 wypadków śmiertelnych.

Katastrofa w kopalni

Kolonja 10. 8. (Sch) W kopalni „Bruehl” zdarzyły się dziś dwa pociągi podziemne wskutek czego maszynista i palacz ponieśli śmierć na miejscu.

Samobójstwo staruszki z tęsknoty za synem

Nowy Jork. (ŻAT) W Brooklynie popełniła samobójstwo 72-letnia staruszka żydowska Chana Tajtler. Pani Tajtler popełniła samobójstwo z tęsknoty za synem, który zginął i w ciągu ostatnich 13 lat nie przesyłał do niej żadnych wiadomości.

Pani Tajtler mieszkała ze swoim drugim synem, starszym synem pozostał w Galicji. Dopiero przed 13-tu laty w roku 1918 otrzymała od niego list, w którym pisał, że jest żołnierzem armji austriackiej i że zaraz po ukończeniu woj-

Umowa w sprawie budowy dróg w Polsce

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 10. 8. (Sin) Towarzystwo asfaltowe w Medjolanie ukończyło rozmowy z ministerstwem robót publicznych w sprawie budowy dróg asfaltowych w Polsce. W pierwszym rzędzie wchodzi w rachubę budowa dróg na dwóch szlakach szosowych: Warszawa—Poznań i Warszawa—Kraków.

—o—

Zgon seniora dziennikarzy we Lwowie

Lwów 10. 8. PAT. Dziś o godzinie 3:30 nad ranem zmarł we Lwowie w wieku lat 77 senior dziennikarzy polskich, prezes Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich i b. długoletni korespondent „Kurjera Warszawskiego”, kierownik oddziału lwowskiego Agencji Wschodniej Zygmunt Frühling.

—o—

Przemysłnik zastrzelony przez straż graniczną

Częstochowa 10. 8. PAT. Strażnik straży granicznej, przechodzący koło wsi Ługi w gminie Przystani położonej na granicy niemieckiej, zauważył kilku przemysłników, skradających się pod osłoną nocy na stronę polską. Nie usłu chawszy wezwania strażnika, przemysłnicy rzucili się do ucieczki. Strażnik dał kilka strzałów w kierunku uciekających. Przemysłnik Franciszek Piątkowski padł śmiertelnie rażony kulą. Pozostali przemysłnicy zbiegli.

—o—

Powrót ministrów niemieckich

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Berlin 10. 8. (Sch) Kanclerz dr. Bruening i minister spraw zagranicznych dr. Curtius powrócili z podróży rzymskiej do Berlina.

—o—

15 zabitych komunistów na placu Bülowa?

Berlin 10. 8. PAT. Biuro Wolffa donosi, że w czasie starć na placu Bülowa zatrzymanych zostało również kilka osób cywilnych. Krążą pogłoski, że po stronie komunistów liczba zabitych wynosi 15. Policja oświadczyła, że nie może potwierdzić tych pogłosek. Wiadomo tylko, że komuniści rannych bojowców uprowadzali. Liczba zabitych osób cywilnych nie jest jeszcze znana.

—o—

Na Węgrzech nie wolno wysyłać pieniędzy zagranicę

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Budapeszt. 10. 8. (R) Ministerstwo poczty wstrzymało komunikację przekazów pieniężnych z zagranicą. Pieniądze wysyłać można za granicę tylko w listach pieniężnych za uprzednim uzyskaniem zezwolenia Banku Narodowego.

—o—

Dyrektor szpitala zastrzelony przez pielęgniarkę

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Lipsk. 10. 8. (Sch) Ubiegłej nocy zamordowany został na ulicy dyrektor szpitala św. Jakóba dr. Lehmann przez jedną z pielęgniarek tego szpitala. Pielęgniarka strzeliła do niego trzy razy i położyła go trupem na miejscu. Motyw zbrodni nie jest jeszcze znany. Przypuszczalnie chodzi o zemstę za wydalenie jej z posady.

ny postara się przyjechać do Ameryki. Od owej chwili wszelki ślad za nim zaginął.

Co Shaw opowiada o swej podróży do Rosji

Paradoksy, cynizmy i trochę dowcipów

Pisałiśmy już, że Bernard Shaw otrzymał ofertę od prasy amerykańskiej, która na wagę złota chciała nabyć jego artykuły, zawierające wrażenia z podróży po Rosji sowieckiej, ale znakomity pisarz propozycji tej odmówił Swemi wrażeniami podzielił się natomiast ze słuchaczami uniwersytetu letniego Niezależnej Partji Pracy, wygłaszając w Welwyn obszerny odczyt o swej podróży. Prasa angielska poświęca temu pierwszemu odczytowi publicznemu Shawa bardzo dużo uwagi. Dowiadujemy się z tych sprawozdań, że Shaw prawie przez dwie godziny mówił swobodnie ze swymi słuchaczami na temat stosunków w sowietach.

KRAJ BEZ LADIES I GENTLEMANÓW

Prelekcję swą rozpoczął Shaw słowami: „Towarzystwo“ (z angielska po rosyjsku!)... — Ale zanim podamy treść wykładu, przypomnimy, że Shaw przed dwoma laty w polemice prasowej z Fryderykiem Adlerem wychwalał pod niebiosa Mussoliniego i faszystów włoski. Obecnie z tym samym entuzjazmem i temperamentem wychwala bolszewizm. Odczyt swój zaczął Shaw od paradoksu, w którym stwierdził, jak trudno mu było wrócić z kraju „bez ladies i gentlemen“, a następnie przeszedł do ataku na parlament i demokrację. „Rosja nie ma parlamentu i żadnej innej tego rodzaju głupiej instytucji. Jeśli ma się jakiegóż poważnego dzieła dokonać, czyni to zawsze dyktator. Jeśli to robi źle, jest krach na całej linii... Rosjanie mają tylko najwyższą wzdrgę dla tego wszystkiego, co my nazywamy demokracją“.

BOLSZEWIZM JEST „FABIANIZMEM“

A powiedział to pisarz, który wolności słowa, wywalczonej przez demokrację angielską, używa po to, by tę demokrację zożydzić, i to w kraju, który, począwszy od najskrajniejszych konserwatystów aż do najbardziej czerwonych socjalistów, był, jest i chce pozostać wiernym demokracji. Shaw zdawał sobie widocznie z tego sprawę i dlatego skorygował sam siebie twierdząc, że to, co się w Rosji dzieje, jest właściwie „fabianizmem“. Trzeba bowiem wiedzieć, że Shaw zaczął jako publicysta Towarzystwa „Fabian“, owego umiarkowanego odłamu socjalizmu angielskiego, który odrzuca walkę klasową i chce burżuazję nawrócić na socjalizm drogą propagandy. Shaw skonstatował sam, że zaplątał się w sieć sprzeczności tak ze swoją przeszłością jak i obecną rzeczywistością angielską i postanowił uratować sytuację śmiało saltu mortale: „Gdyby przywódcy sowieków teraz mnie słyszeć mogli, powiedzieliby, że jestem niepoprawnym duchem przekory, albowiem nazwałiby mnie wprost kłamcą...“

BOLSZEWIZM JEST KOŚCIOŁEM

O religii i wrogim stosunku sowieków do religii mówił Shaw: „Człowiekiem niereligijnym jest ten, kto troszczy się tylko o siebie samego. Człowiekiem religijnym jest ten, kto się nudzi i chciałby świat uczynić lepszym. Takie stanowisko wobec religii zająłem w rozmowie ze Stalinem, ale Rosjanie wyobrażają sobie Boga jako starszego pana o siwej brodzie, a ja przeciwko temu żadnych nie mam zastrzeżeń (albowiem Shaw sam ma siwą brodę, przyp. Red.). Istota rzeczy, powiedziałem dalej Stalinowi, polega na tem, że wy pracujecie dla celów, które leżą poza wami i dla których wy ponosicie ofiary“. Ponieważ trzecia międzynarodówka takim zasadom hołduje i wychowuje dzieci w tym duchu, jest przeto kościołem. Czyli innymi słowy: „Rosjanie nie muszą wrócić do religii, ponieważ żyją religijnie“.

ŻYCIE RODZINNE w SOWIETACH

Na pytanie jednego ze słuchaczy, czy prawdą jest, że w Rosji nastąpił zmierzch rodziny, odpowiedział Shaw: „W Rosji rozwód jest na der ułatwiony, a następstwem tego, że można

się każdej chwili rozwieść, jest to, że się tego nie(?) czyni. Okoliczność, że mąż może w każdej chwili pozbyć się swojej żony, a żona męża, sprawia, że się oboje lepiej ze sobą obchodzą jak u nas. System więc działa raczej jako siła podtrzymująca rodzinę“.

Także system wychowania w Rosji bardzo się Shawowi podoba. Gdy jego towarzyska, lady Astor zauważyła, że dzieci, które im pokazano, wyglądają za czysto i że na pozór za dobrze się im powodzi, ale należałoby im dać więcej wolności — Shaw odpowiedział: „Ale w Anglii bijecie dzieci“.

SHAW O KARZE ŚMIERCI

W dalszym ciągu swych wywodów popadł Shaw w ton żartobliwy, niezgadający się wewnętrznie z powagą problemów poruszanych. „W Rosji nie istnieje kara śmierci. Można tam popełnić mord wśród warunków nader dogodnych, albowiem morderca otrzymuje najwyżej 4 lata. Za polityczne natomiast przestępstwa rozstrzeliwuje się, a tego my tak łatwo zrozumieć nie możemy. Jeśli ktoś popełnia sabotaż, albo usiłuje wzbogacić się drogą spekulacji, wtenczas znikają (!) ten człowiek, a jego rodzinę po kilku dniach uwiadamia się, że przynoszenie jedzenia do więzienia jest już zbędne. W tym punkcie są Rosjanie straszliwie bezwzględni. My naturalnie posyłamy człowieka, który dla swej korzyści korzysta z naszego systemu kapitalistycznego, do parlamentu“.

„Liczne ofiary tak zwanego teroru, były tak dalece głupie, że nawet nie rozumiały, czego się od nich żąda. Zdumiewającą jest rzeczą, że się takich ludzi rozstrzeliwuje, ale mimo to musi się to stać. Dla ludzi, którzy rozumieją system, teror nie istnieje“.

Tego cynizmu nikt chyba bez gwałtownego protestu wewnętrznego przyjąć nie może.

NĘDZA MIESZKANIOWA

Z takim samym frywolnym cynizmem traktuje Shaw nędzę mieszkaniową, chociaż wiadomą jest rzeczą, że Shaw sam mieszka bardzo wygodnie, korzystając z wszelkich udogodnień techniki współczesnej. Shaw opowiada: „Zdaje mi się, że robotnicy rosyjscy mieszkają conajmniej po pięciu w jednym pokoju, i nie nie mieliby przeciwko temu, jeśliby zaszła potrzeba mieszkania po dziesięciu. Nie śpiąją osobno widocznie z obawy przed rabuśiami i upiorami“.

Wynikałoby więc z tego, że robotnik rosyjski, gdyby mu dano lepsze i z komfortem urządzone mieszkanie, nie czułby się dobrze; jest to cynizm wręcz niegodny Bernarda Shawa.

SHAW O SYSTEMIE BOLSZEWICKIM

Już poważniej brzmią paradoksy Shawa o nędzy w Rosji: „W Rosji powiada się do każdego robotnika: zbierz wszystkie siły swe, żyj w nędzy i w głodzie, pracuj przez pięć lat, a zobaczysz, co się stanie. Jeśliby w Anglii coś podobnego powiedziano robotnikowi, ten odpowiedziałby następująco: Pocóż się mam męczyć przez pięć lat, by bogaci i próżniacy stali się jeszcze większymi bogaczami i próżniakami, a ja żebym żył w nędzy jeszcze większej? Ani mi się śni“.

Shaw zastanawia się dalej nad samym systemem, Zdaniem jego system bolszewicki ma w swych kołach oliwę, podczas gdy system kapitalistyczny — piasek. A rezultaty? Shaw widział w Rosji tylko pozytywne rezultaty, przyznaje się bowiem ze szczerością wprost rozbrajającą: „Nie chciałem widzieć żadnej nędzy, ani pozostałości systemu kapitalistycznego, których w Rosji nie zdołano usunąć. Coś takiego, powiedziałem sobie, mogę zobaczyć o jakieś 20 minut odległości od mego mieszkania w Londynie“.

Słowa tem mówią już wszystko. Shaw pojechał do Rosji, by widzieć tylko rzeczy piękne, nic innego nie chciał widzieć i to właśnie zobaczył. Można by to inaczej ująć twierdząc, że

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

Rozłam w Partji Pracy?

Rokowania między Partją Pracy a Niezależną Partją Pracy w sprawie dyscypliny partyjnej nie doprowadziły dotychczas do żadnego rezultatu. Henderson imieniem centralnego Komitetu Partji Pracy wystosował do Niezależnej Partji Pracy ultimatum, w którym oświadczył, że Niezależna Partja Pracy kilkakrotnie złamała dyscyplinę partyjną i że wszelkie próby kompromisowego załatwienia spełzły na niczem. Najbliższy kongres partji, który odbędzie się w październiku br., będzie musiał zająć zdecydowane stanowisko w tej sprawie. Nie ulega wątpliwości, że kongres wypowie się stanowczo za utrzymaniem jaknajściślejszej dyscypliny partyjnej. Niezależna Partja Pracy w tym wypadku wystąpi z frakcji parlamentarnej i utworzy w parlamencie grupę osobną.

Czy Herbert Samuel będzie przywódcą liberałów?

Londyn. (ŻAT). Choroba Lloyd Georgea wywołała poważne troski w sferach liberalnych co do losu partji w przyszłości. Liczą się z możliwością, że Lloyd George nie powróci już do życia politycznego i wówczas partja może się rozpaść przez to, że pewne grupy przejdą do obozu konserwatystów. Za jedyną osobę, która jest zdolna do uratowania całości partji, uważany jest sir Herbert Samuel. Gazety liberalne charakteryzują sir Samuela jako wysoce utalentowanego męża stanu, który polrafi uratować partję od rozłamu i kontynuować będzie współpracę liberałów z rządem robotniczym.

TEATRU LITERATURY I SZTUKI

— LWOWSKA OPERA I OPERETKA. Dziś wtorek „Wiktoria i jej huzar“, operetka Abrahama rozsiewać będzie wesołość i nieporównany humor. Ogólny poklask zdobył sobie balet z primabaleriną Grabowską na czele.

— „TOSCA“ OPERA PUCCINIEGO, wchodzi w środę na afisz teatru im. J. Słowackiego Partję tytułową wykona po raz pierwszy w Krakowie utalentowana artystka lwowskiego zespołu, p. Wika Krzywiec. Brawurową partję Cavaradossiego wykona p. Wroński, Scarpinę zaś p. Worch.

— OPERA NA WAWELU. Lwowska opera uderza w wielki dzwon sensacji artystycznej. Oto w nadchodzącą sobotę i niedzielę o godz. 8-mej wiecz. przedstawioną zostanie na dziedzińcu Wawelskim opera historyczna T. Joteyki „Zygmunt Augusta“. Inscenizacją tego wspaniałego widowiska kierują osobiście dyr. Zaleski i A. Uluchanow. Chóry w opracowaniu D. Polzinettiego. Ceny miejsc ustalono wyjątkowo niskie. Bilety są do nabycia już od środy w kasie teatru miejskiego. Niewątpliwie wawelska inscenizacja „Zygmunta Augusta“ zainteresuje najszerze sfery naszego miasta i okolicy.

—o—

REPERTUAR TEATROW KRAKOWSKICH.

TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Wtorek o 8-mej wiecz.: „Wiktoria i jej huzar“.
Środa o 8-mej wiecz.: „Tosca“.

LETNI TEATR ŻYDOWSKI (w ogrodzie Hotelu Londyńskiego)

Wtorek o 8'30 wiecz.: „Rumuńskie wesele“.
Środa o 8'30 wiecz.: „Dziewczę z Dzikiego Zachodu“.
Czwartek o 8'30 wiecz.: „Pensjonarka“.

—o—

TEATRY ŚWIETLNE I DZWIĘKOWE

SZTUKA: „Siedem twarzy“.
ŚWIATOWID: „Poganin“.
UCIECHA: „O czem snią dziewczęta“.
WANDA: „W małej kawiarence“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

CORSO: „Biali indjanie“ w gł. roli Rex Bell.
PROMIEN: „Karuzela Grzechu“.
WARSZAWA: „Studentka chemji Helena W.“

Shaw wyjechał do Rosji, by mieć nowy materiał dla irytowania Anglików, Czemu jest Rosja i jak naprawdę wygląda olbrzymi eksperyment rosyjski — na to pytanie Shaw nie dał żadnej odpowiedzi.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Sytuacja na rynku akcji i walut

Warszawa, 10 sierpnia.

Na światowych giełdach akcyjnych

panowała w początku ubiegłego tygodnia tendencja mocniejsza, jednakże już we środę nastąpiło osłabienie, spowodowane alarmującymi wiadomościami o plebiscycie w Prusach, którego wynik zdecyduje, czy sejm będzie rozwiązany i w jakim kierunku pójdzie w związku z tem polityka zagraniczna Niemiec. Ponadto niekorzystnie oddziaływały na giełdy doniesienia o wzrastających wpływach nacjonalistów niemieckich, oraz podróz ministrów Brüninga i Curtiusa do Włoch. Silna niżka funta angielskiego depresję giełd jeszcze pogłębiła.

Przechodząc do sprawozdania z poszczególnych rynków, stwierdzić należy, że

w Londynie

na wiadomość o przyznaniu Anglii kredytu francusko-amerykańskiego nastąpiło dość znaczne wzmocnienie tendencji. Trwało to jednak tylko do wtorku, gdyż w dniu tym nastąpił najpierw poważny spadek waluty angielskiej, a w ślad za nim panika na giełdzie akcji, powodująca bardzo znaczne obniżenie się wszystkich kursów. Przyczyna spadku kursu funta było olbrzymie zapotrzebowanie obcych walut — nie wiadomo z jakiego powodu. Sfery giełdowe sądzą, że główną przyczyną były wiadomości o zamierzonym przez banki amerykańskie (szczególnie średnie) wycofaniu kredytów z Niemiec i takich samych planach banków szwajcarskich i holenderskich. Rzecz oczywista, że wiadomości te musiały się niekorzystnie odbić na rynku, ponieważ kapitały angielskie są poważnie w Niemczech zaangażowane.

Panika giełdowa w Londynie odbiła się głośnie echem na giełdzie nowojorskiej, gdzie kursy obniżyły się o 5—10 dolarów, oraz na paryskiej, która wykazała jednak mniejszą depresję od nowojorskiej. Również w Amsterdamie kursy akcji obniżyły się o 4 do 10 proc. Za pieniądź dzienny płacono pół proc., za dyskonto prywatne 1 i 7 ósmych proc. Rynek wiedeński miał usposobienie słabe przy obrotach minimalnych.

Na warszawskiej giełdzie akcji

panował zastój niepamiętny od lat. Obroty, które w ostatnim czasie i tak już były małe, skurczyły się w okresie sprawozdawczym do tego stopnia, że na wszystkich prawie zebraniach notowano dwa lub trzy papiery. Kursy tych kilku akcji miały tendencję wybitnie niżkową i spadły do poziomu również od miesiąca nienotowanego. Pożyczki premijowe nie znajdowały wielu nabywców i uległy spadkowi. Szczególnie silnie obniżył się kurs 3 proc. Pożyczki Budowlanej. Listy zastawne były w dużym zapofiarowaniu. Notowano (pierwsza cyfra z 1-go, druga z 8 sierpnia b. r.): Akcje: Bank Polski 115—114, Bank Handlowy 100, Węgiel 21—, Lil-

popy 15'50—13'00, Starachowice 8'00—7'75; papiery procentowe: 3 proc. Poż. Budowlana 36'50—33'00 5 proc. Pożyczka Konwersyjna 44'50—44'25, 7 proc. Poż. Stab. 72'25—71'50, 6 proc. Poż. Dol. 74,00—70'00, 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie 48'75—48'75, 5 proc. T. K. m. Warszawy 53'50—54'25, 8 proc. T. K. m. Warszawy 69'00—69'50.

Na rynku „dolarowym”

nastąpiło w tygodniu ubiegłym zupełne uspokojenie. Bank Polski obniżył notowania do 9'01, a rynek prywatny do 9'02—9'01 i 3 czwarte. Ruble złote utrzymały się natomiast na dość wysokim poziomie 4'92 i pół. Czeki New York podniosły się nieznacznie z 8,923 na 8,925, a kabel z 8,927 na 8,929. Z dewiz europejskich wykazywał jedynie większe wahania Londyn, który podniósł się początkowo z 43,36 na 43,39 i pół, obniżył się we środę pod wpływem baissy na rynkach światowych, o której piszemy wyżej — do 43'32 i zdołał w końcu odzyskać dwa punkty. Bardzo mocny był Zurych, który podniósł się o 20 groszy na 100 frankach. Za czerwiec sowleciek płacono prywatnie 0'31—0'34 dol.

Polskie ubrania do Anglii i Rumunii

Po zawarciu przed paru tygodniami pierwszych próbnych transakcyj na stałą dostawę transportów konfekcji łódzkiej dla angielskich domów eksportowych, trudniących się reekspoztem do Afryki — za wartość zostały w ostatnich dniach stałe kontrakty z szeregiem fabryk łódzkich. Dostawy obejmować będą przeciętnie 1000 sztuk tygodniowo gotowych ubrań. Jednocześnie podjęte zostały wysiłki, zmierzające do zawarcia próbnych transakcyj na dostawę konfekcji do Rumunii, aby w ten sposób wyrównać dotkliwą stratę, jaką poniosło włókiennictwo łódzkie przez podwyżkę ceł przy eksporcie przedzwygonej do tego kraju. W związku z tem bawili ostatnio w Łodzi przedstawiciele kilku większych hurtowni rumuńskich, którzy zakontraktowali próbne partje konfekcji.

Możliwość eksportu polskich wód mineralnych do Ameryki

W Stanach Zjednoczonych znajdują zbyt wody mineralne polskiego pochodzenia. Oprócz leczniczych bardzo rozpowszechnione są wody stolowe. Zapotrzebowania na wody lecznicze pokrywane są dotąd przez import z Francji, Niemiec i Włoch. Konsument amerykański wymaga sumiennej obsługi, dobrego towaru, a przede wszystkim ścisłości w dotrzymywaniu warunków umowy, oraz umiejętności w pakowaniu towaru. Towar winien być pakowany w drewnianych pakach po 50 kwartowych butelek, lub 100 butelek półkwartowych (kwarta — 0,94625 litra). Paka winna być przedzielona rucho-

Obroty na giełdzie dewiz,

które w okresie czerwca i lipca wskutek dużego popytu na dolary ze strony spekulantów i publiczności, oraz w związku z wycofywaniem wkładów dolarowych z banków, osiągnęły poważny wzrost. — w końcu lipca i w pierwszym tygodniu sierpnia znacznie się zmniejszyły. Całe zapotrzebowanie pokrywał prawie wyłącznie Bank Polski. Zapas walut i dewiz Banku podniósł się w ostatniej dekadzie lipca o 59 tys. zł., natomiast w ciągu całego miesiąca spadł o 63,2 milj. do kwoty 167,2 milj. zł. Zapas złota wzrósł w tym samym czasie o 57,930 zł. względnie o 138 tys. do 567,8 milj. zł. Obie te pozycje, stanowiące pokrycie obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań, wyrażały się na dzień 31 lipca łączną kwotą 735,164,650 zł. Pozycje pieniędzy i należności zagranicznych, niezaliczonych do pokrycia, zmniejszyła się w ostatniej dekadzie ub. miesiąca o 2 milj. do 129,3 milj. zł. Portfel wekslowy osiągnął poważny wzrost o 64 milj. — a w ciągu całego miesiąca o 89,3 milj. do 643,294,656 zł.

Obieg biletów bankowych zwiększył się w trzeciej dekadzie o 83,8 milj., natomiast w stosunku do ultimo czerwca — tylko o 24 milj. — do kwoty 1.254,271.790 zł., inne natychmiast płatne zobowiązania spadły o 52,2 milj., a w ciągu całego miesiąca o 25 milj. zł. do kwoty 244,881.267 zł. Obie te pozycje stanowiły na 31 lipca — łącznie kwotę zł. 1.499.153.057.

ma deseczką. Butelki są zatykane blaszaną koroną (nie korkowane) i ochronione plecionkami słomianymi. Ciężar wynosi 10 centów od galona od wszelkich wód mineralnych oraz sztucznych i ich imitacji. Na każdy transport wartości 100 dol. lub wyżej wymagane jest poświadczenie konsulat.

Koszt przewozu bezpośredniego liniami okrętowymi z Gdyni lub Gdańska do New Yorku wynosi w przybliżeniu dol. 1 od 100 kg. wagi, wysokość assekuracji 37,5 centa od dol. 100 wartości towarów, stawka ta może być wyższa i niższa, zależnie od ogólnej ilości towaru. Dla polskich wód mineralnych podstawowym warunkiem zbytu jest reklama. Wody lecznicze powinny przedewszystkiem dotrzeć do amerykańskich lekarzy. Firmy eksportujące wody powinny przysłać najpierw do lekarzy i Izby Lekarskiej próbki i zaświadczenia lekarskie, naukowo opracowane co do wartości danych wód. Pora zakupów jest nieograniczona. Koszt przewozu i assekuracji są opłacane zależnie od umowy. Termin płatności jest dostosowany 30 dni od daty wystawienia faktury.

Ubezpieczenie na wypadek bezrobocia w poszczególnych państwach

Przymusowe ubezpieczenie na wypadek bezrobocia istnieje obecnie w 8 państwach europejskich oraz w stanie australijskim Queensland. Z pośród państw europejskich, przymusowe ubezpieczenie obowiązuje w Polsce, Austrii, Bułgarii, Irlandii, Niemczech, oraz w 9 kantonach szwajcarskich. Do października roku ub. obowiązkowe ubezpieczenie na wypadek bezrobocia obowiązywało również w So-

PIOTR BENOIT

Fatalna noc w Mukdenie

(24)

Autoryzowany przekład Heleny Hellerówny

Jakkolwiek wiosna była w tym roku wyjątkowo wczesna, u stóp modrzewi i w wydrążeniach stoku, wychodzących na północ pozostały jeszcze wstępnie niepokalanego śniegu. Szum topnącej się wody łczył się całą noc z hukiem wiatru, targającego drzewami. W dzień widziałem z okna mojego pokoju na prawo czarną jedlinę, ciągnącą się od wierzchołków góry, a nawprost niezmierny step syberyjski, na którym jak okiem sięgnąć, falowały wysokie trawy.

Byłem szczęśliwy. Miałem po temu potrójne powody. Po pierwsze mieszkałem w komforcie, z jakiego jeszcze nigdy nie korzystałem. Następnie, nie mając ani ochoty, ani sposobności robienia wydatków, byłem spokojny o los mojej rodziny, której mogłem przesyłać co miesiąc połowę mojej pensji, zatrzymując sobie resztę, z której w krótkim czasie powstała znaczna rezerwa. Wreszcie moje zajęcie ogromnie mnie pasjonowało. Rozpoczęliśmy już produkcję, a pierwsze uzyskane wyniki zyskały nam z jednej strony powinszowania naszego towarzystwa, a z drugiej rosyjskiego sztabu. Teoretycznie pracowaliśmy pod opieką władz służby artylerii carskiej, która sprawował gubernator Orenburga, generał książę Ordonow. Generał Ordonow przez całe życie był kawalerzystą. Był to w całym tego słowa znaczeniu szlachcic i dzielny oficer, lecz jego kompetencja w sprawach dział wydawała się dosyć ograniczona. Jego przeglądy —

zdarzyły się trzy razy w roku — miały raczej charakter wizyt towarzyskich. Przechodził w towarzystwie adiutantów w olśniewających mundurach sztybko przez warsztaty, nie wdawał się w żadne próżne żądania wyjaśnień, rozdzielał wszystkim pochwały i miłe słowa, upominał się o jednodniowy urlop i gratyfikacje dla robotników i w końcu wchodził do naszej jadalni, gdzie czekał nań szampan, z którego — jak oświadczał — był najbardziej zadowolony.

Gdy jadąc do Francji na wieść o mobilizacji, zatrzymaliśmy się w Orenburgu, gdzie mieliśmy przejsię się, by się dostać do Moskwy przez Samarę. Przyjął nas wspaniale i zaprosił na wielką paradę wojenną z defiladą wojsk garnizonu, szarżą kozaków i ostrem strzelaniem artylerii. Ten ostatni numer programu wypadł najmniej dobrze wskutek roztrągnięcia obsługi, która zamiast zaprodukcowania strzelania baterji 75 mm., sprowadziła na poligon skrzynki z pociskami 155 mm.

Książę Ordonow nie stracił jednak bynajmniej dobrego humoru: „Do Berlina!” — wołał, gdy nasz pociąg ruszał, — „Zapraszam wam wszystkich na obiad za niecałe sześć tygodni!”

Z pośród wszystkich podróży, jadących w naszym wagonie, może jedynie tylko nasz dyrektor nie podzielał tego optymizmu. Nie dlatego, by wątpił w wynik wojny, lecz ponieważ pozostawał fabrykę w rękach rosyjskich techników. Z całego francuskiego personelu pozostał w Nowo-Petrowsku jedynie nasz główny buchalter, zwolniony od obowiązków służby wojskowej ze względu na wiek. Dzień przedtem odbyło się oddanie przedsięwzię-

stwa, co jakkolwiek odbyło się z entuzjazmem, nie zdołał jednak rozprószyć przykrych przeczuć pana Dumanoir'a. „W jakim stanie to wszystko zastanęmy?” — szeptali ustawicznie, jeszcze raz obejmując wzrokiem swe dzieło. Los jednak miał mu oszczędzić tego widoku. Mnie tylko przypadł w udziale bolesny przywilej zrozumienia tego, co chciał wyrazić swem powiedzeniem.

• • •
Nie życzę nikomu, kto jako tako lubi swój zawód, by przeszedł tyle rzeczy strasznych, co ja w ciągu sześciu miesięcy po moim powrocie do Nowo-Petrowska. Wskutek rany, otrzymanej w 1914 roku, przebywałem cały rok poza frontem. Miałem właśnie wrócić do mojego pułku, gdy wezwano mnie do siedziby mojego towarzystwa. Oznajmiono mi tam postanowienie ministerstwa wojny, mianujące mnie w porozumieniu z rządem rosyjskim dyrektorem naszej fabryki na Uralu. Nie miano stamtąd prawie żadnych wiadomości. Od trzech miesięcy nie było żadnego listu od naszego głównego buchaltera, a ostatnie jego sprawozdanie było dosyć niepokojące dla kogoś, kto umie czytać między wierszami. Rozkaz był wyraźny. Wyjechałem, nie mając złudzeń co do wartości otrzymanego w ten sposób awansa. Nie zapomnę nigdy mego przybycia po trzech tygodniach najbardziej demoralizującej podróży. Było to o godzinie jedenastej wieczór wśród srożej zimy. W mieszkaniu, śpiącym pod śniegiem, z wielkim trudem znalazłem powóz, który mi umożliwił przebycie dwu kilometrów do fabryki. Biedny Dumanoir nie omylił się. Mój Boże, w jakim ja zastałem stanie!

(C. d. n.)

wietach, następnie jednak zostało zniesione.

Przymusowe ubezpieczenie od bezrobocia wprowadzone zostało właściwie dopiero po wielkiej wojnie. Przed r. 1919 ubezpieczenie obowiązkowe istniało w jednym tylko państwie na świecie, mianowicie w Anglii. Liczba przymusowo ubezpieczonych łącznie z ubezpieczonymi dobrowolnie, wynosiła wówczas do 5 milionów osób. Obecnie ubezpieczenie obowiązkowe w Europie i wymienionym stałe australijskim obejmuje 34'6 miliona ubezpieczonych, z czego 12'1 milj. przypada na Anglię.

W 8 państwach istnieje dobrowolne ubezpieczenie na wypadek bezrobocia, a mianowicie w Belgii, Czechosłowacji, Danii, Finlandji, Francji, Holandji, Norwegji oraz 14 kantonach szwajcarskich. Liczba ubezpieczonych od bezrobocia dobrowolnie wynosi ogółem 2'8 milj. osób, z czego największa liczba osób 1'1 milj. przypada na Czechosłowację, 628 tys. osób na Belgię.

—ofo—

O MORATORJUM DLA DROBNYCH ROLNIKÓW. Klub parlamentarny Stronnictwa Ludowego przystąpił do opracowania wniosku ustawodawczego o częściowe moratorium dla drobnych rolników i umorzenie ich długów w bankach państwowych. Wniosek ten wniesiony ma być na najbliższej sesji sejmowej.

OTWARCIE GIELDY BERLIŃSKIEJ WE WRZEŚNIU. Pomimo przywrócenia normalnych czynności i wypłat w bankach, giełda berlińska w sierpniu otwarta jeszcze nie będzie. Sfery finansowe przewidują, że giełda czynna będzie dopiero od 1 września.

Nominacja nowego Wysokiego Komisarza nie wpłynęła na zmianę planu rozwojowego Palestyny

Londyn. (ZAT). „Near East end India Magazin“, który uważany jest za organ półurzędowy Colonial Office, zamieszcza artykuł, w którym stwierdza, że plan rozwojowy należy do najdonioślejszych wydarzeń w Palestynie od czasu wojny. Mianowanie nowego Wysokiego Komisarza nie spowoduje żadnych zmian wytycznych planu rozwojowego, które zostały już ustalone.

Plan rozwojowy jest często fałszywie komentowany. Powszechnie uważają, iż będą udzielane różne fundusze Żydom i Arabom. W rzeczywistości jednak nic nie będzie dane Żydom jako Żydom lub Arabom jako Arabom, wszystko zaś idzie o dobro Palestyny. Polityka angielska w Palestynie znajduje się obecnie na słusznej drodze. Parę lat trwało zanim wytyczne polityki ustalono, lecz obecnie rząd nie da się zepchnąć z tej drogi.

Czy sir Chancellor powinien opuścić Palestynę w chwili obecnej?

Jerozolima. (ZAT). Wysoki Komisarz sir John Chancellor zamierza, jak wiadomo, w najbliższym czasie opuścić Palestynę, zaś w okresie aż do objęcia władzy przez nowomianowanego Wysokiego Komisarza gen. Grefell-Wauchope'a rządzić będzie w kraju generalny sekretarz administracji palestyńskiej p. Young. W kołach żydowskich sprawa ewentualnego wyjazdu sir Chancellora jest bardzo żywo omawiana. Waad Haleumi zwrócił się specjalnie do Wysokiego Komisarza, wskazując na to, iż nie byłoby pożądanem, aby sir Chancellor w chwili obecnej opuścił Palestynę.

„Agudas Israel“ wystosowało list do sir Chancellora, w którym prosi go, aby pozostał w kraju aż do przybycia nowomianowanego Wysokiego Komisarza.

Czy lord Passfield jest przyjaźnie usposobiony wobec sjonizmu?

Londyn. (ZAT). Odbył się tu bankiet pożegnalny na cześć b. członka egzekutywy sjonistycznej, inż. Kaplańskiego, który opuszcza Londyn. Na bankiecie tym wygłosił przemówienie znany angielski działacz robotniczy James Midelton. W przemówieniu swym p. Midelton usiłował dowiedzieć, że lord Passfield jest przyjaźnie usposobiony wobec dążeń sjonistycznych. Za dowód tego posłużył mu fakt, że jeszcze podczas wojny wysunął on postulat Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie.

W przemówieniu końcowym inż. Kaplański oświadczył, że lord Passfield wprowadzony został w błąd, czyniąc fałszywą analogię między osiedlami żydowskimi, które przynoszą tyle pozytywnego Arabom, a zwykłym typem białych plantatorów którzy uciskają i eksploatują tubylczą ludność.

Spadek bezrobocia w Palestynie

Jerozolima. (ZAT) Centralny Urząd pracy przy żydowskim związku robotniczym w Palestynie za rejestrował 15 lipca, 1500 całkowicie bezrobotnych (w tej liczbie 1000 w miastach i 500 w koloniach) i 550 częściowo bezrobotnych. 15 maja liczba całkowicie bezrobotnych wynosiła 2000, zaś częściowo bezrobotnych — 900. Spadek liczby bezrobotnych w lipcu wyjaśnia się tem, że dzięki usiłowaniu centralnego urzędu pracy, podjęte zostały liczne roboty przez towarzystwa prywatne i narodowe,

jak również przez rząd. Przy pracach znalazło za trudnienie 600 bezrobotnych.

Wkrótce oczekiwane są dalsze większe prace. Pertraktacje dokola tych prac już zostały nkończono i obecnie prowadzi się konieczne przygotowania. Chodzi przede wszystkim o prace przy budowie ulic, domów i nawodniania Doliny Jordana. Przy robotach otrzyma pracę 300 bezrobotnych, rząd zaś przy swoich robotach zatrudni 50 innych robotników.

Kongres mniejszościowy w Genewie

Genewa. (ZAT) Jak zwykle, również i w tym roku, kilka dni przed rozpoczęciem sesji wrześniowej Rady Ligi Narodów, odbędzie się w Genewie kongres mniejszości europejskich. W kongresach tych, począwszy już od pierwszego kongresu biorą udział również przedstawiciele mniejszości żydowskich z p. Motzkinem na czele. Kongres tegoroczny jest siódmym z rzędu kongresem mniejszościowym i trwać będzie od 23 do 31 sierpnia. Na porządku dziennym kongresu znajduje się przede wszystkim sprawozdanie o faktycznej sytuacji mniejszości w różnych krajach. Stały sekretariat kongresu opracował publikację, która zawiera sprawozdania o sytuacji

mniejszości. Kongres w toku swych obrad zajmie się również sytuacją mniejszości w Estonji, gdzie jak wiadomo, istnieje specjalna ustawa zasadnicza w sprawie autonomji kulturalnej. Ustawa estońska była zawsze uważana przez mniejszości innych krajów za wzór należytego uregulowania kwestji mniejszościowej. Na kongresie omawiane również będzie zagadnienie powszechnego rozbrojenia w tej mierze, w jakiej sprawa ta dotyczy mniejszości narodowych.

Jak zawsze, również i w tym roku oczekiwany jest udział przedstawicieli z najważniejszych ośrodków żydowskich.

—ofo—

„Achuzath Polonia A“

Warszawa. (ZAT) Zarząd „Achuzath Polonia A“ donosi, że prace przygotowawcze, celem zrealizowania kolonizacji stanu średniego na gruntach Keren Kajemeth, są już na ukończeniu. Z końcem miesiąca sierpnia ustaje przyjmowanie nowych członków „Achuzath“. Obecnie pozostało jeszcze kilka mniejszych wolnych miejsc. Pożądanem jest przeto przeto, aby osoby, które pragną należeć do „Achuzath“ skomunikowały się jaknajrychlej z zarządem, gdyż liczba 50-ciu uczestników, z których grupa składać się będzie, jest już prawie zapelniona.

Członkami „Achuzath“ mogą się stać tylko osoby, które dysponują sumą 400 funtów szt., bez naruszenia prowadzonych przez nie interesów, stano wiących obecnie źródło utrzymania ich rodzin.

We wszystkich sprawach, dotyczących Achuzath należy się zwracać do C. K. organizacji sjonistycznej w Polsce (Warszawa, Nalewki 2 a) dla „Achuzath Polonia A“.

Rewizjoniści palestyńscy a wystąpienie z org. sjonistycznej

Jerozolima. (ZAT). Na konferencji rewizjonistycznej w Palestynie, która wypowiedziała się za tem, aby rewizjoniści wystąpili z organizacji sjonistycznej, brało udział 70 delegatów. Tylko 35 delegatów głosowało za rezolucją, reszta zaś wstrzymała się od głosowania lub głosowała przeciw. Po uchwaleniu rezolucji, według której upoważnia się delegatów palestyńskich na światową konferencję rewizjonistów w grudniu br. do głosowania za wystąpieniem z organizacji sjonistycznej, grupa składająca się z 8 delegatów wniosła protest formalny przeciwko temu, aby sprawa wystąpienia była wogóle poruszana przed rozpoczęciem się światowej konferencji.

Leonard Stein ponownie obrany honorowym radcą prawnym Agencji Żyd.

Londyn. (ZAT). Były sekretarz polityczny światowej organizacji sjonistycznej p. Leonard Stein ponownie został obrany na honorowego radcę prawnego Agencji Żydowskiej.

P. L. Stein odegrał doniosłą rolę na XVII kongresie sjonistycznym w charakterze pośredniczącego między grupą Weizmanna a opozycją antyweizmannowską. Aczkolwiek p. Stein nie zajmując już stanowiska politycznego sekretarza organizacji sjonistycznej, to jednak odegrał ważną rolę podczas prowadzenia pertraktacji między Agencją Żydowską a rządem, jako radca polityczny i autor memorjałów sjonistycznych.

Imponujący pogrzeb naczelnego rabinu w Turcji

Konstantynopol. (ZAT) Przeszło 10.000 osób brało udział w kondukcie pogrzebowym naczelnego rabinu Turcji „Chacham-Baszy“ rab. Chaim Chaim Bejarano-efendi.

Scisk był tak wielki, że policja i straż ogniowa zaledwie były w stanie utrzymać porządek. W kondukcie pogrzebowym brali udział przedstawiciele

różnych konsulatów, muftiego tureckiego, nuncjusza papieskiego, patriarchy greckiego, delegacje gmin żydowskich w Turcji. Wszystkie sklepy żydowskie na znak żałoby były zamknięte.

Zmarły liczył 85 lat, Rabin Bejarano posiadał głęboką wiedzę w zakresie literatury religijnej, jak również w dziedzinie filologii. (Zmarły władał gruntownie 10-ma językami). Dzięki swoim pracom naukowym rabin Bejarano został obrany członkiem-korespondentem akademij naukowych w Hiszpanji i Portugalji, Niemczech, instytutu historycznego w Berlinie i towarzystwa geograficznego w Paryżu.

Abecadło jest wynalazkiem semickim

Chicago. (ZAT). Pismo wyryte na górze Synaj odcyfrowane zostało przez prof. uniwersytetu w Chicago Martana Sprenglinga. Prof. Sprengling badał pochodzenie abecadła i przyszedł do wniosku, że semici byli pierwszymi wynalazcami abecadła, nie zaś Fenicjanie, jak to uczeni dotychczas uważali. — Rezultaty badań dra Sprenglinga, które rozwiązują zagadkę archeologii, uważane są za ważne wydarzenie w dziedzinie badania historii kultury świata. — Dr. Sprengling opisuje swoje odkrycie w monografji instytutu orientalistycznego.

Żydowski dom społeczny w Gdańsku

Gdańsk. (ZAT) Tutejszy filantrop p. Grünberg kupił dom, który po przebudowaniu przekształcony będzie w Żydowski Dom Ludowy. W domu tym mieścić się będą lokale różnych instytucji społecznych, będą też zarezerwowane pomieszczenia dla synagogi, Talmud-Tory, czytelnia, biblioteki judaistycznej i wielu innych instytucji o charakterze społecznym.

Dokoła ślubu lorda Readinga

Gratulacje od króla angielskiego

Londyn. (ZAT) Podczas sporządzenia aktu ślubnego lorda Readinga z p. Stellą Charnwood obecnych było 50 zaproszonych gości. Lord Reading przybył w towarzystwie swego syna lorda Erlegha. Król i królowa angielska przesłali depeszę gratulacyjną. Bezpośrednio po ceremonji lord i lady wyjechali do Francji.

P. Charnwood, która zajmowała odpowiedzialne stanowisko w administracji indyjskiej, wyjechała z Indji jednocześnie z lordem Readingem, gdy on opuścił urząd wicekróla Indji. P. Charnwood uważana jest za doskonałą znawczynię kwestji indyjskiej i wiele zdziałała na „konferencji okrągłego stołu“.

Pierwszy żydowski inspektor policji w Nowym Jorku

Nowy Jork. (ZAT). W Nowym Jorku odbyło się uroczyste mianowanie pierwszego żydowskiego inspektora policji Louis Costiuma. Ceremonja złożenia przysięgi nowego inspektora policji odbyła się w obecności wszystkich wyższych urzędników policji. Nowy inspektor policji liczy lat 48. Jest czynny w policji od roku 1906.

KALEJDOSKOPIE PRASY

Po Zjeździe Legionistów

„NIKT IM NIE ODBIERZE WŁADZY
NAD POLSKĄ“

Pisząc o niedzielnym Zjeździe Legionistów w Tarnowie, podkreśla „Czas“ trzy cechy zjazdów legionowych: wiarę w Komendanta (marsz Piłsudskiego), wybitny demokratyzm i serdeczny nastrój, jakim legionieści napelniają całe miasto, w którym goszczą. Uwagi swe kończy „Czas“ następującymi słowami:

Ludziom tak zwartym w jeden wielki obóz, wielkiemu gronu kolegów i przyjaciół, ludziom tej wiary w swego wodza, nikt nie odbierze tego, co wzięli: nikt im nie odbierze władzy nad Polską. Władza ta jest równocześnie odpowiedzialnością za Polskę, a tej odpowiedzialności sobie wydrzeć nie dadzą.

NADZIEJA, KTÓRA SIĘ NIE ZIŚCIŁA

Sanacyjno-demokratyczny „Kurjer Wileński“, — najodważniejszy i najsympatyczniejszy z organów sanacyjnych — pisał w numerze niedzielnym na powitanie Zjazdu legionistów:

Zjazd tegoroczny obraduje pod zachmurzonym niebem. Od zewnątrz pada na Polskę coraz zwiększający się cień 2-ich olbrzymów, zna-

cznie większy, niż przed paru laty. Wewnątrz nie minął jeszcze kryzys, skazujący na vegetację setki tysięcy młodych sił, pragnących pracować i tworzyć! Potrzebna jest mobilizacja wszystkich sił ideowych Narodu i mobilizacja Jego energii.

Dla naszych ojców i stryjów pytanie, kto jak się zachował, co powiedział, czy co napisał w roku 1909, czy 1921, jest rzeczą niestety jeszcze ważną. Dla nas jest najważniejszem co się stanie w roku 1933, 1937 czy 9-tym?! A przyszłość staje się coraz bardziej mglista i coraz bardziej niepewna.

Kto tedy wie, może stoimy w początku, epoki, której hasłem winny być amnestja moralna i konsolidacja pracy. Tam, gdzie rozbijały się murty ideowe, tam tworzą się szczeliny dla bezideowców. Jeżeli jeszcze nie z politycznego, to już z moralnego punktu widzenia byłoby wskazane wewnętrzne Locarno Irredenty.

Zjazd 9-go sierpnia jest Zjazdem Zwycięstwa i jako taki posiada prawo do wszelkiej inicjatywy pojednania. Między nadzieję, że na strój, jaki będzie panował w Tarnowie, będzie nastrojem Przyszłości.

Przegląd imprez sportowych

Sezon sportowy w Polsce jest w całej pełni. Ubiegłej niedzieli mieliśmy znów szereg ważnych imprez o charakterze międzynarodowym wzgl. ogólnopolskim. Ważniejsze z nich omawiamy poniżej.

NA FRONCIE LIGOWYM

Na froncie ligowym można zanotować sukcesy drużyn krakowskich, tj. Garbarni i Cracovii, które poprawiły swe pozycje wysuwając się na czele tabeli. Nierozegrana Pogonia z LKS-em poprawia szanse Wisły, która ma teraz równą ilość gier i punktów z Pogonią, prowadzi jednak lepszym stosunkiem bramek. Warta przez swe zwycięstwo nad Warszawianką ma również szanse na osiągnięcie tej samej ilości punktów co Wisła i Pogonia. Lechia coraz bardziej grawituje ku klasie A. Tabela ligowa przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	Gier	Pkt.	St. br.
Wisła	13	18	38:18
Pogonia	13	18	23:21
Warta	12	16	35:19
Garbarnia	12	15	23:10
Legja	12	14	30:20
Ruch	13	12	25:33
Cracovia	12	11	20:27
L. K. S.	13	10	24:28
Warszawianka	12	10	30:36
Polonia	11	9	19:26
Czarni	12	9	18:30
Lechia	14	8	17:41

„MASZYRKOWE HRY“

Rozegrane w ciągu dwóch dni w Pardubicach międzynarodowe zawody lekkoatletyczne zgromadziły na starcie zawodników Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Francji, Jugosławii, Niemiec, Polski, Węgier i Włoch. Zawody wypadły doskonale pod każdym względem. Liczna i doborowa konkurencja, wśród której widnieją takie nazwiska, jak dr. Peltzer, Eldracher, Gerling, Siewert (Niemcy), Ku sociński, Kostrzewski (Polska), Remez (Węgry), Korejs, Engel (Czechy). Doskonała i sprężysta organizacja zawodów umożliwiła szybkie przeprowadzenie programu. Toteż efekt widowiskowy dla tysięcy zebranych widzów był wspaniały. Lekkoatleci polscy zdobyli na zawodach szereg sukcesów. Sikorski uzyskał drugie miejsce w skoku w dal wynikiem 7.07, oraz pierwsze w trójskoku — 13.79. Trzecie miejsce w skoku w dal zajął Nowak wynikiem 6.83 W rzutach nie powiodło się Heljaszowi bardzo, przyznać jednak trzeba, iż konkurencja była tutaj bardzo silna. Heljasz był trzeci w kuli — dobrym wynikiem 14 m 14 cm. W dysku był szósty — mając 42 m 44 cm.

W biegach został Trojanowski II, Sikorski i Nowak wyeliminowani w setce. W sztafecie 4x100 m. Polacy zajęli drugie miejsce za Niemcami, którzy mieli czas 43.5. Czas sztafety polskiej 44.5. W sztafecie olimpijskiej zajęła Polska piąte miejsce w czasie 3 min. 26 sek ustanawiając nowy rekord polski

Wreszcie zajął pierwsze miejsce Kusociński w biegu na 5 km bijąc najlepszych długodystansowców Niemiec i uzyskując czas 15.33 Kostrzewski wygrał bieg 400 m przez płotki w czasie 57.5 sek.

Jak widać z powyższych wyników wyjazd lekkoatletów polskich zakończył się poważnym sukcesem sportu polskiego na terenie międzynarodowym.

MISTRZOSTWA PLYWACKIE

Pływackie mistrzostwa Polski były wielką rewiją sportu pływackiego i przyniosły wiele nowych rekordów, a co najważniejsze, wydobyły szereg nieznanych dotychczas zawodników, których wyniki były wprost rewelacyjne. Największą rewelacją zawodów była Morawska z Polonii, która po zwyciężeniu walec z Kratochwilówną, nowym nabytkiem polsko-włoskim, uzyskała wspaniały czas na 100 m st. dow. — 1 min. 24.2, podczas gdy jej rywalka miała tylko... 1.24.7 Nie wiele gorzej pływała Szezerbówna z Pogoni, bo 1.26.4 Te trzy zawodniczki mogą poważnie zaważyć na losach sztafety podczas meczu z Czechami.

Drugą sensacją było, do pewnego stopnia, pierwsze miejsce Szezerbówny II na 200 m. st. kl., a jeszcze bardziej zajęcie drugiego miejsca przez nieznanego dotychczas Zawieję z Warty.

Ogółem wzięwszy, toczyły się zawody pod znakiem przewagi AZS-u warszawskiego, który zdobył zasłużenie tytuł Mistrza Polski w pływaniu na rok 1931.

POLSKA—WŁOCHY

Międzypaństwowe zawody kobiece w lekkiej atletyce zakończyły się, jak już podaliśmy, wygraną Polski. Jakkolwiek Włoszki nie stanowiły równego pod względem siły przeciwnika, to jednak niektóre ich wyniki stały na bardzo wysokim poziomie. Bieg na 800 m. był najpiękniejszą konkurencją zawodów, a jego zwyciężczyni Borzaczki wybiła się na czele zawodniczek, w tej konkurencji w Europie. Równa konkurencja była również w biegu przez płotki, gdzie pomiędzy pierwszą a czwartą zawodniczką była różnica 1 m. Najlepszymi z polskich zawodniczek były Wetśówna, która w dysku miała wprost rewelacyjny wynik (36.72), a cztery rzuty około 36 m, oraz Mantellówna

INNE WYNIKI SPORTOWE

Tarnów. Wisła (Kraków)—Reprezentacja Tarnowa 5:0.

Przemysł. Polonia—Hasmoena (Lwów) 2:0.

Lódź. Hakoah—P. T. C 4:0.

Antysemityzm sportowy
w Austrii

Wiedeń. (ZAT). Tegoroczne zawody pływackie o mistrzostwo Austrii nie odbyły się w terminie wyznaczonym z powodu konfliktu antysemickiego. Zawody pływackie odbędą się w mieście Linz (Górna Austria). W skład wiedeńskiej reprezentacji pływackiej wchodzi dwaj Żydzi, obaj są członkami sekcji pływackiej „Hakoah“. Tym razem sekcja austriackiego związku sportowego w Linzu odmówiła wzięcia udziału w zawodach o mistrzostwo, gdyż nie życzą sobie publicznie występować razem z Żydami

Jest to pierwszy wypadek antysemityzmu w

Adwokat Dr. BULWA

Kraków Grodzka 49

powrócił

Dr. JOZEF SPINAR

chor. uszu, nosa, gardła, korek uszu

powrócił

i ord. Rynek 21 od 8-5 o

Upały w Nowym Jorku

(Korespondencja własna)

Nowy Jork, w lipcu.

Gorąco!... Żar płynie z nieba, z kamiennych kolosów, z asfaltu ulicznego, z rozpalonych dachów. Lato nastaje tu nagle i jest zwykle wyjątkowo upalne. W przepelnionych kolejkach podziemnych i nadziemnych, w autobusach — gorąco jest nie do zniesienia. I nagle w ruchliwej i energicznej Ameryce praca poczyna iść ospale ręce omdlewają z gorąca, ruch uliczny w ciągu dnia się zmniejsza.

Praktyczni Amerykanie radzą sobie, jak mogą. Pomijamy tę ogromną ilość lodów i napojów chłodzących, jaką spożywa chociażby sam Nowy Jork; ale na przykład w dziedzinie ubiorów dokonali Amerykanie prawdziwej rewolucji. Dotyczy to, oczywiście, strojów męskich, albowiem lekkie i powiewne sukienki pań nie wymagały z powodu upałów żadnej reformy. Strój męski „zredukowano“ tu do koniecznego minimum: przedwzrostkiem zniknęła niemal zupełnie marynarka. Już nie tylko w biurach i urzędach publicznych, nie tylko w sklepach i samochodach, ale na ulicy, w kolejkach i autobusach spotykamy tysiące młodzieńców bez marynarek. Jeszcze tylko starsze pokolenie paraduje w upał w tym „przeżytku angielszczyzny w Ameryce“, młodzież zaś uważa marynarkę za coś zupełnie zbytecznego. Sztynny kołnierzyk jest już archaizmem, ale nawet kołnierzyki miękkie latem znikają, zastępowane są przez połączone z koszulą, niskie, wykładane kołnierzyki, niezapinane pod brodą. Koszule męskie posiadają krótkie rękawki, spodnie są jasne, lekkie, przeważnie płócienne. Obuwie płócienne lub skórzane, usilnie „wentylowane“.

Panie wyprzedziły, jak zwykle, piec brzydaka w dziedzinie mody „upalnej“. Nie dość już krótkich rękawków. Moda wymaga, by sukienki były dłuższe. „Stratę“ te Amerykanki powetowały sobie wyjątkową powiewnością niemal zupełnie przezroczystych materiałów i skasowaniem pończoch. Nie należą również do rzadkich okazów panie, paradujące na 5-ej Aeli w lekkich piżamacz „spacerowych“.

Z końcem tygodnia ośmiomilionowy New York poczyna się „ruszać“. Niema takich środków lokomocji, poczynając od samolotów; a kończąc na połamanym wózku dziecięcym, które reby nie zostały w tym celu wykorzystane. Conajmniej trzecią część ludności opuszcza na week-end miasto. Pobliskie plaże, jeziora i rzeki, wszelki trawą okryty skrawek ziemi — oto tereny wyprawy Nowojorkczyków. Miasto otaczają dziesiątki tysięcy składanych namiotów.

Ale ci, którzy w mieście pozostać muszą, radzą sobie z upałami, jak mogą. W parkach miejskich i skwerach obozują pod drzewami całe rodziny. Dzieci w kąpielowych maćkach pluskają się w korytach, olbrzymich łaźniach w dotryskach. Na każdym kroku spotyka się tu sztuczne baseny — pływalnie. Wszędzie przepełnienie. Woda i słońce — to zbawcze czynniki, z których każdy wolny obywatel amerykański ma prawo korzystać, czy to w okolicach New Yorku, czy też w murach miasta

L.

oficjalnych austriackich kołach sportowych. Incydent antysemicki wywołał ostre protesty na łanach austriackiej pracy liberalnej i socjalistycznej. Żydowskie organizacje sportowe postanowiły bronić swego równouprawnienia obywatelskiego w dziedzinie sportu i niedopuszczyć do zawodów pływackich o mistrzostwo kraju, któreby się odbyły bez sportowców żydowskich ze względu na żądania antysemitów.

WIADOMOSCI Z KRAJU

List z Rzeszowa

Z kahału. — Komisarjat rządowy w Kasie Chorych. — Błp. Chaim Eisenberg. — Z sali odczytowej.

W ostatnich dniach ustąpił dwaj członkowie zarządu kahałnego, wybrani z listy narodowo-żydowskiej, a to pp. L. Chaim (org. sjońska) i R. Nussbaum (org. Mizrachi), a w ich miejsce powołano dalszych następców listy narodowo-żyd., a mianowicie adw. Dra Hopfena (referata politycznego org. sjońskiej) i Ch. Reicha (kandydata org. „Mizrachi”).

Zarząd tutejszej Kasy Chorych spotkał los innych małopolskich Kas Chorych, bo Okręgowy Urząd Ubezpieczeń we Lwowie, jako organ nadzorczy, rozwiązał z końcem lipca b. r. wszystkie władze Kasy Chorych. Rozwiązane władze Kasy Chorych urzędowały od 5 lat, a składały się z reprezentantów endecji, chadecji, P. P. S., sanacji i Żydów, kierownictwo jednak spoczywało w rękach endecji i chadecji. Działalność zarządu — zdaniem dotychczasowych czynników rządzących — cieszyła się uznaniem władz nadzorczych, a przy kaźdoczesnych lustracjach stawiano tutejszą Kasę Chorych za wzór, a najlepszym tego dowodem jest — zdaniem tych sfer — okoliczność, że dopiero teraz rozwiązano tutejszą Kasę Chorych, podczas gdy gdzieindziej już długi czas rządzą komisariaty. Rzeszowska Kasa Chorych stanowiła ostatnią twierdzę samorządu Kas Chorych w Małopolsce, lecz i na nią przyszła kolej, bo podobno (tak brzmi uzasadnienie decyzji) podczas ostatniej lustracji wyszły na jaw jakieś niedokładności bilansowe, które zarząd i komisja rewizyjna wyjaśniły w obszernym piśmie, a odpowiedziało na to piśmie było wprowadzenie komisariatu. Zarząd i komisja rewizyjna wniosły przeciw ich rozwiązaniu sprzeciw do Ministerstwa Pracy i Oplek. Społecznej. Komisarzem został mianowany długoletni komisarz i dyrektor Kasy Chorych w Drohobyczu, p. Michał Sopotki, major rezerwy, który objął już urządowanie.

Onegdaj zmarł we Lwowie, gdzie też odbył się pogrzeb, tutejszy obywatel błp. Chaim Eisenberg. Przez szereg lat był błp. Eisenberg komisarzem rządowym tutejszego kahału, jakoteż członkiem, t. zw. zwierzchności podczas urzędowania kahału, wybranego przez ludność. Zmarły nie należał do żadnej partii, a choć nieraz jego pozyznania były sprzeczne z naszymi przekonaniem, to jednak był sympatykiem renesansu narodowego, którego cele i moralnie i materialnie popierał. Przy ostatnich wyborach kahałnych, na podstawie nowego dekretu przeprowadzonych, wystąpił z własną listą obywatelską, skierowaną przeciw kluce kahałnej, wobec czego jego listę unieważniono i wskutek tego wycofał się zmarły z życia politycznego. — Błp. Eisenberg zmarł po krótkiej chorobie, licząc 48 lat. Przedwcześnie jego zgon wywołał powszechny żal.

W ubiegłym tygodniu wygłosił p. I. Margoszes, b. członek Centralnego Komitetu Org. Sjońskiej w Rosji, interesujący referat na temat „Sjonizm pod dyktando sowiecką”. Rad.

OTWARCIE SANATORJUM TOZU NA POLESIU

Sarny. (ZAT). Odbyło się tu uroczyste otwarcie własnego gmachu kolonii letniej i sanatorium „Tozu” z udziałem działaczy społecznych w Sarnach, przedstawicieli władz itd. W przemówieniach, które różni mowcy wygłosili podczas uroczystości, podkreślone zostały wielkie zasługi starosty dr. Grzesika, dzięki któremu sejmik powiatowy w Sarnach wyasygnował pewną sumę na rzecz ludowy gmachu kolonii, oraz znanego żydowskiego kupca drzewnego p. J. Ronina, który podarował na ten cel budulec z własnych lasów. Centrala ze swej strony wyasygnowała większą sumę na budowę gmachu, który jest jednym z najpiękniejszych na Polesiu.

SAMOBÓJSTWO ZNANEGO WYDAWCY

W Warszawie popełnił onegdaj samobójstwo znany księgarz i wydawca Jakób Mortkowitz, Żyd z pochodzenia. Należał on do najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych wydawców na polskim rynku księgarskim. Przyczyną samobójstwa był podobno rozstrój nerwowy, możliwe też, że odegrały również rolę trudności finansowe, jakie ostatnio dają się odczuwać coraz bardziej w ruchu wydawniczym.

POŻARY I PIORUNY W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIM

W Toporzysku koło Makowa zniszczył pożar budowania Józefa Cieślaka. Szkoda wynosi 7.000 zł. Przyczyna pożaru narazie nie ustalona.

W Rudawie koło Chrzanowa zajął się od uderzenia piorunu dom Jana Lanoszki. Szkoda wynosi 2.000. Ten sam piorun poraził Marję Kasprzik.

W Gronkowie koło Nowego Targu spłonęły od piorunu zabudowania Frnaciszka Muranki. Szkoda wynosi 15.000 zł.

Na drodze z Niwy do Nowego Targu uderzył piorun w wóz, na którym wracał do domu Józef Fiszczoń z żoną. Piszczonłowa zabita na miejscu.

NAPADY BANDYCKIE

Onegdajszej nocy nieznanymi sprawcy usiłovali do końca włamania do kasy Stefcyka w Prokocimiu. Spłoszeni przez stróżkę Ewę Pamulową zbiegli, pozostawiając narzędzia włamania na miejscu. Policja wszczęła za nimi pościg.

W Grębałowie onegdaj około północy napadli Władysław Grzesiak i Jan Grochalski na przechodzącego drogą z Krzesławic do Grębałowa, Wincen tego Pardalskiego rabując mu... 20 zł. Sprawców aresztowano i oddano w ręce władz sądowych.

NAPAD NA URZĄD POCZTOWY W ZAWOJI

Nieznani sprawcy włamali się onegdajszej nocy do urzędu pocztowego w Zawoju. Nie udało się im jednak rozruci kasy. Spłoszeni zbiegli. Policja wszczęła dochodzenia.

TRAGICZNY WYPADEK ELEKTROMONTERÓW

Z Borysławia donoszą: Pomocnicy elektromontercy Józef Krzyżanowski i Mieczysław Cisowski, chcąc wymienić uszkodzone izolatory na linii

elektrycznej podkarpackiego towarzystwa elektrycznego w Borysławiu, weszli na słup, by wykonać tę pracę. Podczas wymiany izolatorów, słup przewrócił się i obaj robotnicy spadli na ziemię, doznając bardzo ciężkich obrażeń. Krzyżanowski uległ złamaniu ręki i nogi, Cisowski zaś doznał pęknięcia czaszki.

SMIAŁY NAPAD RABUNKOWY W WARSZAWIE

Onegdaj dokonano w Warszawie niezwykle śmiałego napadu rabunkowego na mieszczyca się przy ul. Mazowieckiej skład przyborów fotograficznych Ernesta Neumanna. Jakiś opryszek, jak później się wydało, kuzyn właściciela sklepu 26-letni Westerman, wtargnął do sklepu, który strzeżona staruszka Kostrzewa. W. staruszkę powalił na ziemię i uderzył ją tępym narzędziem tak, że straciła przytomność. Po pewnym czasie uzyskała znowu przytomność i wołała o pomoc. Nadbiegłemu dozorczy i policji udało się sprawcę przytrzymać. Wybrał on już z kasy tysiąc kilkaset zł i usiłował zbiec, co mu jednak się nie udało.

ŚMIERĆ DWOJGA DZIECI W WISLE

Z Bydgoszczy donoszą: Na wydmie piaszczystej, znajdującej się na środku Wisły, opodal Solca Kujawskiego, bawiło się onegdaj pięcioro dzieci. W pewnej chwili prawdopodobnie wskutek podmycia, wydyma zapadła się i znikła wraz z bawiącymi się na niej dziećmi pod wodę. Znajdujący się na brzegu przechodnie zdołali wyratować troje dzieci. Dwoje utonęło.



WTOREK, 11 SIERPNIA

Kraków (312.8) 11'40 Przgl. prasy. PAT. 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 13'10 Kom. meteor. 14'50 Kom. gosp. 15'25 „Losy zbiorów polskich na r. 1831” — wygl. prof. A. Czartkowski. 15'45 Chwilka lotnicza. 16'15 Gramof. 16'45 Kom. dla rybaków. 16'50 „Walka o styl” — wygl. prof. St. Machniewicz. 17'15 Gramof. 17'35 „O wieku ziemi i gwiazd” — wygl. dr K. Zakrzewski. 18 Koncert ork. P. R. (Rossini, Donizetti, Massenet, Niewiadomski). 19 Rozmalt., komun 19'20 Gramof. 19'40 „Idea ubezpieczeń społecznych” — wygl. dyr. W. Myszkowski. 19'55 Kom. meteor. 20 Dziennik pras. 20'10 Kom. sport. 20'15 Koncert z Doliny Szwajcarskiej (Gade, Grieg). 22 Feljet. 22'15 Dod. do Dz. P. 22'20 Kom. sport. 22'30 Muz. lekka i tan.

Katowice (408.7) 11'40—16 p. Kraków. 16 Dla dzieci. 16'15—19 p. Kraków. 19 D. c. powieści. 19'15 Rozmalt. 19'30 Odczyt. 19'55—23 p. Kraków.

Lwów (380.7) 11'58—22'30 p. Kraków. Sztuttgart (380.1) 17, 19'35 Muzyka.

Rzym (441.2) 17'30, 21 Muzyka.

Wiedeń (516.4) 11'30, 20'05, 20'40, 22'15 Muzyka.

Budapeszt (550.5) 12'05, 17'30, 21, 22'20, 23'15 Muzyka.

Rozpowszeć dla cie „NOWY DZIENNIK”

LETNISK I UZDROWISK

List z Wysowy

ZDROJOWISKO W DOLINE ROPY.

Miejscowość zdrojowa i zakład kąpielowy Wysowa, leżą w południowej części powiatu gorlickiego na wysokości 525 m. n. p. m., otoczona wieńcem zielonych gór, wznoszących się do wysokości 1000 m. n. p. m.

Klimat nadzwyczaj łagodny, podgórski, bez wiatrów i bez gwałtownych zmian temperatury. — Cisnienie niskie, małe opady deszczowe, a przede wszystkim rzadkie mgły. Powietrze czyste i zdrowe, przesycone balsamiczną wonią żywiczną z pobliskich lasów.

Wysowa zalicza się do zdrojów szczawno-alkaliczno-żelazistych, posiada zarazem wszelkie warunki stacji klimatycznej, dzięki zalesionej okolicy podgórskiej, jak niemniej dzięki swemu nachyleniu ku południowi, a tem samem silnemu zasłonecznieniu. Wokół znajdują się wysokie szczyty zachodnich Beskidów, wzdłuż rzeki Ropy od wsi Klanków-ka aż po granicę czechosłowacką, co czyni Wysowę doskonale przystanną stacją klimatyczną dla wypoczynkowców i cierpiących.

Wody mineralne: Na terenie źródła Wysowy (w parku) tryska 7 źródeł, obfitych w wodę, należących — ze względu na swój skład chemiczny, do trzech grup wód mineralnych. Źródło „Stony” i „Olga” to szczawno-alkaliczne słone. „Dobry” Rzy-

liczno-żelazistych, wreszcie „Józef” jest szczawą, nie różniącą się od słynnego „Giesshübla”, „Kisslingen”, „Ems” i t. p. Z wyjątkiem „Stonego” zawierają wszystkie źródła pewne ilości jodu i bromu.

Wody mineralne w Wysowej mają według orzeczenia wybitnych lekarzy duże znaczenie pod względem leczniczym i znajdują zastosowanie w chorobach płuc, gardła, przewodów oddechowych, wadliwej przemiany materii, niedokrwistości, chorobach na tle nerwowym i t. d.

Szkoda tylko, że wśród nowych zdrojowisk i miasteczko klimatycznych tak mało zwraca się uwagę na Wysową, która dzięki swemu położeniu i leczniczemu warunkom nie różni się zasadniczo od innych polskich uzdrowisk.

Polski świat lekarski może dlatego nie tak bardzo interesuje się Wysową, bo słyzy o niej rzadko. Do obudzenia powszechnego zainteresowania w sferach lekarskich przyczyniłoby się zapewne w wysokim stopniu poważne publikacje, oparte na ścisłych badaniach klimatycznych, oraz propaganda w prasie polskiej i żydowskiej, przeznaczonej dla szerszej publiczności.

O tego rodzaju publikacje powinien postarać się jak najrychlejszy zarząd wysowskiego zdrojowiska, na którego czele stoi p. Dr. Kraszewski, oraz energiczny dyrektor Zakładu, p. Ostrowski.

Zakład kąpielowy w Wysowej w czasie wolny uległ zupełnemu zniszczeniu, obecnie właściciele zaś Spółka Akcyjna „Wysowa” pracuje nad rozszerzeniem i odbudową tak że według sporządzonego planu w najbliższych latach

skich zdrojowiskiem, rozbudowaniem według najnowszych wymagań zdrowotności i techniki.

Ceny kąpielowe są bardzo przystępne. I-sza klasa wynosi zł. 2'30, II-ga zł. 2. Pomoc lekarska jest na miejscu.

Taksy kuracyjnej obecnie się nie płaci, natomiast płaci się zł. 3 miesięcznie za korzystanie z wód mineralnych.

Wokół Zakładu znajduje się piękny park, a w pobliżu mieści się estetyczny budynek administracyjny, jakoteż wypożyczalnia książek i restauracja. — W najbliższym czasie ma również powstać publiczna czytelnia.

W dziedzinie urozmaicenia powstała w ostatnich dniach orkiestra.

Przebywa tu dosyć dużo gości ze wszystkich zakątków kraju.

O mieszkaniu nie trudno. Cena mieszkań waha się (za jeden pokój) między 50—60 zł. miesięcznie, a wraz z kuchnią i opałem 80—90 zł.

Wspomnieć należy, że w sezonie istnieje stała komunikacja autobusowa między Wysową a stacją kolejową w Gorlicach.

Ktokolwiek pragnie wypoczynku lub kuracji, niechaj wybierze się do Wysowy, gdyż odpoczywa się tu świetnie — zdalek od gwaru przepelnionych letnisk. Na każdym kroku wolne i piękne polany, ogrody i lasy, a kurzu — nawet na lekarstwo — niema, natomiast spokój zakłaca tylko szum pachnących drzew.

L. Perlberger.

Wysowa, w sierpniu.

KRONIKA

Sierpień

11

Wtorek

28 Ab 5691

Wschód
słońca
4 m. 11

Zachód
słońca
19 m. 11

Przed I. Krajowym Meetingiem Lotniczym w Krakowie i III. Lotem Południowo-Zachodniej Polski

Zaledwie tydzień dzieli nas od tradycyjnych zawodów lotniczych krakowskich zw. Lotem Południowo-Zachodniej Polski urządzanych corocznie staraniem Aeroklubu Akademickiego w Krakowie. Zawody te zapowiadają się bardzo interesująco ze względu na trasę prowadzącą przez nowo otwarte lotniska turystyczne, udział dotychczas zgłoszonych 14 awionetek krajowych i jednej zagranicznej, połączenie zawodów z I. Krajowym Meetingiem lotniczym w Polsce.

Wszystkie awionetki, biorące udział w zawodach, muszą najpóźniej w dniu 14 bm. do godz. 18-tej wylądować na lotnisku w Krakowie, poczem nastąpi sprawdzenie dokumentów załóg, a w dniu 15-tym b. m. o godz. 7-mej rano pierwsza konkurencja: przebieg na trasie: Kraków—Mielec—Częstochowa—Katowice—Nowy Targ—Kraków, która musi być w tym dniu ukończona według reguła minu z zatrzymaniem się na lotniskach etapowych, gdzie Komitety L.O.P. zorganizują za wstępem dla publiczności pokaz awionetek.

W dniu 16 bm., o godz. 8 rano rozpoczyna się dalsze konkurencje zawodów na lotnisku w Krakowie, przyczem publiczność będzie mogła zobaczyć te ciekawe zawody lotnicze, najnowsze awionetki i spróbować lotów nad Krakowem. Uroczyste otwarcie I. Meetingu lotniczego nastąpi w sobotę, dnia 15 bm., o godz. 9 rano w sali posiedzeń Magistratu w obecności władz, przedstawicieli lotnictwa cywilnego i wojskowego, Klubów lotniczych i prasy. Poczem odbędą się obrady. O godz. 11-tej nastąpi zwiedzanie miasta, o godz. 16-tej wycieczka do Ojcowa, wieczorem przyjęcie gości i zawodników przez Komitet Organizacyjny zawodów miasta Krakowa.

Koszta utrzymania w Krakowie

Komisja Lokalna dla badania zmian kosztów utrzymania w Krakowie złożona z przedstawicieli Rządu, organizacji robotniczych i przemysłowców ustatkowa na posiedzeniu, odbytym w dniu 29 lipca 1931. że koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób w miesiącu czerwcu w porównaniu z majem 1931 zwiększyły się o 0.54 proc.

Przed ostateczną reorganizacją Kas Chorych

W dniach najbliższych zdecydowany zostanie ostatecznie podział terytorjalny wszystkich Kas Chorych na terenie całej Polski.

Liczba 56 Kas okręgowych, wprowadzonych zamiast dawnych 243 kas, zostanie utrzymana, zmianie ulegną jedynie terytoria poszczególnych Kas Okręgowych. Dotychczasowy okres próbny dostarczył w tej mierze wiele materiału, który zostanie wyzyskany przy ostatecznym ustalaniu podziału terytorjalnego Kas.

Jednocześnie jeszcze w bieżącym miesiącu zdecydowana zostanie definitywnie jednolita organizacja wewnętrzno-administracyjna wszystkich Kas Chorych, w tym samym terminie również opracowane będą statuty poszczególnych Kas scalowych.

Jak się dowiadujemy, na stanowiskach komisarzy zarządzających Kas Chorych mają być sunięcia, oraz pewne zmiany personalne.

Warszawski „Express Poranny“ podaje, że lekarze Kasy Chorych m. Warszawy zgodzili się dobrowolnie na obniżkę poborów o 10 proc. już od 1 października. Według dziennika z dniem 1 listopada br. pensje komisarzy zarządzających Kas Chorych na terenie całej Polski zostają zmniejszone o 15 lub 20 proc., zależnie od dotychczasowych poborów. Komisarze rewizyjni Kas Chorych mają mieć wszyscy zmniejszone pensje z dniem 1 listopada o 15 proc.

„SUGUS“ owocowy miętowy

Redukcje kontrolorów i konduktorów kolejowych?

W „Polonji“ czytamy: W sferach urzędniczych wywołały silny niepokój wiadomości o mających nastąpić redukcjach na kolei. Tym razem chodzi o kontrolorów i konduktorów pociągów osobowycy. Podobno Min. Kom. doszło do wniosku że kontrolorzy są zupełnie zbędni, a konduktorów jest za dużo. Pogłoski te wywołały oczywiście silne zaniepokojenie w sferach kolejarzy.

—o—

— DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK. ul. Szczepańska 1, Kościuszki 18, Długa 66, Mikołajska 4, Dajwór 6 i Kalwaryjska 27.

— O POMOC DLA SZPITALA W JERUZOLIMIE. W Krakowie bawi obywatel jerozolimski p. Samuel Barysznik, delegat zarządu znanego szpitala p. n. „Miszgow Lada“ w Jeruzolimie. Szpital ten istnieje już od 80-ciu lat i rozwija w Mieście Świętem owocną i pożyteczną działalność. Na czele zarządu stoją naczelni rabini Palestyny Kuk i Jahób Mayer Meir. Dotychczas był szpital ten wspomagany wydatnie przez żydostwo amerykańskie, obecnie, wskutek kryzysu w Ameryce, walczą szpital ze znacznymi trudnościami finansowymi. Z tego właśnie powodu wydelegował zarząd swego członka p. Barysznika do Europy celem zebrania funduszy. P. Barysznik bawił w Czechosłowacji, obecnie zaś rozpoczął objazd Polski i zatrzymał się na kilka dni w Krakowie. Żydzi polscy przyczynią się niewątpliwie w miarę możliwości do utrzymania tak koniecznej instytucji charytatywnej, jaką jest każdy szpital w Jeruzolimie.

— ZE SPRAW MIEJSKICH. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Ostrowskiego posiedzenie Wydziału miejscowego dla szkół dokształcających, na którym, zgodnie z wnioskiem Kuratorium uchwalono rozdzielić dotychczasową szkołę dokształcającą dla fryzjerów i kuśnierzy na dwie odrębne szkoły, pod osobnymi kierownictwami pod warunkiem a priori, że liczba 23 szkół dokształcających nie zostanie powiększona od nowego roku szkolnego 1931/32. Następnie Wydział przyjął do wiadomości rezygnację dyr. Miksteina z kierownictwa szkoły dokształcającej dla ślusarstwa maszynowego i uchwalił wyrazić ustępującemu kierownikowi uznanie za długoletnią pracę na tem polu. Wreszcie Wydział uchwalił rozpisać wpisy do szkół dokształcających na nowy rok szkolny w dniach 31 sierpnia oraz 1 i 2 września br.

— ZAMKNIĘCIE KONGRESU ESPERANTYSTÓW. W związku z zamknięciem XXIII. Kongresu Esperantystów odbyło się onegdaj zebranie uczestników Kongresu, do których wygłosił pożegnalne przemówienie prof. dr. Bujwid. W przemówieniu swem wyraził podziękowanie dla władz, instytucji i wyrazków, które przez okazanie swego poparcia umożliwiły organizatorom przeprowadzenie Kongresu. W odpowiedzi zabrał głos p. Merchant, który dziękował imieniem uczestników za gościnne i serdeczne przyjęcie, jakiego doznali w Krakowie, podając równocześnie do wiadomości, iż rodzina Zamenhofów została odznaczona złotym medalem — najwyższym odznaczeniem esperantkiem. Część uczestników wyjechała do Warszawy i Zakopanego, poczem udadzą się do Białegostoku, gdzie odbędzie się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik ku czci Zamenhafa.

Opera lwowska w Krakowie

„OPOWIEŚCI HOFFMANA“

Ze Offenbach, ten niezrównany kpiarz, który wszystko widział w krzywym zwierciadle ironji i parodji, w końcu „wpadł“ w ten sposób, że napisał najprawdziwszą operę i to w dodatku do takiego tekstu, to jest istotnie jednym z tych bajecznych kawałów, na jakie tylko samo życie zdobyć się potrafi. Zdawałoby się, że libretto to, oczekujące wprost jakąś wyuzdaną fantastycznością i ultraromantycznością, potrafi wywołać tylko sarkastyczny uśmiech na usta złośliwego mistrza Jakóba; tymczasem — o dziwo — natchnęło go ono do napisania opery, której świeża, żywa i stuprocentowa muzyka daje jak najlepsze świadectwo jego inwencji twórczej, świetnemu polotowi i wysokiej wiedzy muzycznej. Wszak słynna barkarola jest jeszcze dzisiaj jednym z najpopularniejszych utworów muzycznych świata.

Wystawienie tej opery było bardzo staranne i udane. P. Zuma poddawał się chętnie temperamentowi i polotowi tej muzyki i kierował całością w

— NA TARGOWICY W KRAKOWIE. W tygodniu od 1—7 bm. spędzono na targ buhaji 216, wo-

pudełko tylko 25 gr.

łów 135, krów 172, jalówek 95, cieląt 769, owiec 1. nicrogacizny 561 razem 1889 zwierząt. Z poprzedniego tygodnia pozostało 61. Razem 1950 zwierząt. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumpcję miejscową 1889 sztuk, na konsumpcję innych gmin 145 sztuk, pozostało niesprzedanych 52 sztuk. Przebieg handlowy: Spęd zwierząt średni, popyt ożywiony. Ceny bez zmian.

— SKŁAD KRADZIONYCH TOWARÓW TEKSTYLNICH. Policja zakwestjonowała większą ilość towarów wtekstylnych u Aschera Blaugrunda r Saulke, przy ul. Sebastjana 36. Jak się w toku dochodzeń okazało, towary te pochodzą z kradzieży sklepowej u Henryka Majera przy ul. Stradom 27, który towar jako swą własność rozpoznał.

— DROGA KAPIEL. W czasie kąpiele na plaży skradziono Bronisławowi Zygelowi zam. Rynek 38, portfel z kwotą 50 zł i dokumentami.

— WOJOWNICZY OPRYCH. Stanisław Oprych pchnął nożem w pierś w czasie sprzeczki Mieczysława Biele (lat 21) zam. Zaścianek 12. Biele przewiozł pogotowie ratunkowe do szpitala.

— KOGO ZABITO? Zabitym w czasie awantury przed restauracją przy ul. Lubicz jest Kazimierz Wójcik (lat 27) betoniarz, rodem z Bieżanowa, zam. Starowiślna 1. 36.

— SZAJKA ZŁODZIEJSKA POD KLUCZEM.

W toku śledztwa, prowadzonego w związku z aresztowaniem Józefa Kucharskiego i Marjana Franczaka jako uczestników włamania do sklepu przy pl. Słowiańskim, okazało się, że wymienieni dokonali szeregu kradzieży na terenie Krakowa. M. innymi włamali się oni do fabryki win Makowskiego, gdzie skradli 70 flaszek wina i maszynę do pisania łącznej wartości około 1300 zł. Towar ten ukryli u Franciszka Ruda w Witkowicach u którego w czasie rewizji znaleziono prócz tego primusy, płótna, fartuchy, pióra, ołówki, skarpetki, krawatki, suknie damskie i cały szereg innych rzeczy, pochodzących z kradzieży. Rzeczy te zostały zdeponowane na III Komisarjacie, gdzie poszkodowani mogą je rozpoznać. Nadto w mieszkaniu Rudka znaleziono wytrychy, lomy żelazne i inne narzędzia do włamania.

— POŻAR W APTECE. Wczoraj zawezwano straż pożarną do apteki Zeimera przy ul. Kalwaryjskiej w Podgórzu, gdzie od kuchenki gazowej zapalił się spirytus. Po krótkiej akcji pożar ugaszono.

—o—

— KURSY HANDLOWE FEINBERGA, Starowiślna 28, przyjmują wpisy codziennie. 349x

KOMUNIKATY

— ZARZĄD GŁÓWNY ZJEDNOCZENIA ZWIĄZKÓW ŻYDOWSKICH INWAŁ. Wdów i Sier. Wól. R. P. komunikuje, że w Dąbrowie koło Tamowa utworzył Powiatowe Koło Związku Żyd. Inwał. Wdów i Sierót Wól.

— ŻYD. AKAD. KOŁO MŁ. KRAJOZN. zawiada mia. że zgłoszenia na drugą wycieczkę na wystawę kolonialną w Paryżu ze względu na znaczną frekwencję, będą przyjmowane wyłącznie do dnia 20 bm. Wycieczka wyruszy z Krakowa 5 września przez Berlin do Paryża, poczem skieruje się na Riwierę francuską i do północnych Włoch. Powrót przez Wiedeń. Zgłoszenia w lokalu Koła, ul. Lubicz 3 na dyżurach. W dniu 15 bm. rusza dalszy obóz wędrowny w Beskid Wschodni. Zgłoszenia do dnia 14 bm.

sposób zupełnie zadawalający. Hoffmana śpiewał p. Roy sympatycznym i miłym, zwłaszcza w średniej tenorem. P. Uzejko dał znowu jedną ze swych doskonałych, a zawsze interesujących kacyci. Ten demon Hoffmana stał wokalistą i aktorsko na wysokości zadania.

Mniej natomiast zadawały wykonawczyntę rolę kobiecych. P. Węgrzynówna (Olimpia) grała wprowadzić lepiej, niż kiedyindziej, lecz za to śpiewała tym razem mniej czysto, niż zwykle. P. Kisielewska która w miejsce zapowiedzianej w programie p. Walewskiej, śpiewała partię Antonii, nie potrafiła zastąpić skutecznie tej znakomitej śpiewaczki. Giuletta p. Hoffmannowej, w śpiewie poprawna w grze była zbyt drewniana; nie tak wyobrażał sobie zapewne Offenbach wielką kurtyzany wenecką.

Specjalny poklask należy się pomysłowym dekoracjom i kostiumom p. Jarockiego oraz inscenizacji p. Uluchanowa; złożyły się one zwłaszcza w obrazie II. na niesamowitą i kószmarną groteskę sztucznych figur w bardzo oryginalnym ujęciu i ciekawym wykonaniu.

w zast. Dr. W

Po zamachu dynamitowym na pociąg Bazylea — Berlin

15 osób ciężko rannych, 70 lekko

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 10. 8 (Sch) W katastrofie pociągu po spiesznego, jaka wskutek zbrodniczego zamachu wydarzyła się w nocy z soboty na niedzielę w pobliżu Jueterbock odniosło 15 osób rany ciężkie a 70 lżejsze. Większość lekko rannych po opatrzeniu lekarskiem została odesłana do domu. Dyrekcja kolejowa, która za wykrycie sprawców wyznaczyła 20 tysięcy marek posiada dowody, iż zamach ma podłoże polityczne. Ustalono że sprawcy godzinami wyczekiwali na nadejście pociągu pospiesznego. Oprócz nagłówka narodowo-socjalistycznego dziennika „Angriff“, na którym widnieje napis ołów-

kiem „Zamach z 9. VIII“ na miejscu zbrodni znaleziono resztki drutu izolowanego, prowadzącego do miejsca wybuchu bomby dynamitowej która spowodowała katastrofę. Siła wybuchowa bomby była tak wielka, że zerwane zostały także szyny z drugiego toru na długości 2 metrów. Podczas katastrofy spadło z nasy 8 wagonów pociągu pospiesznego. W tym wóz restauracyjny i zaryło się w ziemię. Wszystkie wagony uległy zniszczeniu, jedynie parowóz i wóz pocztowy można było odciągnąć do następnej stacji. Na miejsce zjechały komisje sądowe i kolejowe.



GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 10. 8. 1931. Akcje utrzymane. Dolar bez zmiany.

Akcje bankowe: Bank Polski 114.

Papiery procentowe: 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjna 82.50—83.

Zebrań giełdowe zaznaczyły tendencję na ogół utrzymaną. Poszukiwano akcje Chodorowa w płaceni 109 i Elektrownię Firley w zaofiarowaniu po kursie 8, jednakowoż bez transakcji. Robiono jedynie Bankiem Polski i z papierów procentowych 4-proc. Premjową Pożyczką inwestycyjną przy silniejszym zainteresowaniu po kursach ustalonych. Ruch nieco żywszy.

Na pogiełdziu w małych ilościach płacono 3-proc Pożyczkę Budowlaną 33

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez zmiany. Usposobienie spokojne. Podaż większa przy na ogół małym zapotrzebowaniu. W Krakowie dolar gotówkowy 9.03—9.06, czeki bankowo 8.91 i pół do 8.93 i pół.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 10. 8. PAT. Akcje: Bank Polski 114, Lilpop 13.50, Ostrowiec 7.25, 7.50. Pożyczki: 4-proc. inwestycyjna 82.50, 5-proc. konwersyjna 44, 6-proc. dolarowa 70, Listy zast. BGK. 7-owe 83.25, 8-owe 94.

Waluty: Dolar 9.01, 9.03, 8.99. Dewizy: Belgia 24.50, 124.81, 124.19, Głańsk 173.27, 173.70, 172.84, Londyn 43.35 i pół, 43.46, 43.25, Nowy Jork telegraficzny 8.929, 8.949, 8.909, Parwz 34.98, 35.07, 34.89, Praga 26.44 i pół, 26.51, 26.38, Szwajcaria 173.33, 174.76, 173.90. Wiedeń 125.50, 125.81, 125.19, Włochy 46.72, 46.84, 46.60.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 10. 8. 1931. Zyto nowe 19—19 i pół, owies nowy 16—17, mąka żytnia 31—32, rzepak zimowy 25—26 i pół. Tendencja spokojna.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 10. 8. PAT Waluty i dewizy: Bukareszt 4.20 i trzy czw. do 4.22 i trzy czw., Londyn 34.50 i pół do 34.60 i pół, Nowy Jork 709.95—712.45, Paryż 27.99—28.09, Praga 21.03 i siedem ósmych do 21.11 i siedem ósmych, Warszawa 79.41—79.72, Zurych 138.65—139.15 Amerykańskie 712—716, Niemieckie 168.10—168.70, Angielskie 34.44—34.60, Szwajcarskie 138.70—139.50

Papiery wartościowe: Renta majowa 0.43, Renta lutowa 0.41, Losy Turckie 11.75, Lwów Czerwonice 17.25, Portland Zement 31.50, Galicja 15.75.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 10. 8. PAT. Paryż 20.08, Londyn 24.88 i pół, Nowy Jork 512.50, Belgja 71.35, Włochy 26.80, Wiedeń 72.02, Praga 15.18, Warszawa 57.35, Bukareszt 3.04 i trzy czw.

BIBLIOTEKI FABRYCZNE W AMERYCE

Wielkie fabryki amerykańskie urządzają obecnie dla swolch pracowników własne biblioteki. Tak np. jedna z wielkich fabryk mydła urządziła w swojej centrali pod Cincinnati bibliotekę zawierającą 2.100 książek 300 magazynów, miesięczników i tygodników i 16 gazet. Wśród książek jest specjalny dział poświęcony przemysłowi chemicznemu

ECHA ZE SWIATA

Einstein o wojnie

Od 1 do 4 sierpnia br. odbywała się w Lyonie międzynarodowa konferencja pacyfistyczna. Prezydjum zjazdu otrzymało list od profesora Einsteina, z którego podajemy następujący wyjątek:

„Kto sądzi że groźba wojny została zażegnana, żyje w krainie marzeń. Militarizm jest dziś znacznie silniejszy i niebezpieczniejszy, aniżeli był wówczas, gdy spowodował wybuch wojny światowej. Czasy obecne nie znoszą półśrodków. Albo jesteście za wojną, albo przeciw niej. Jeśli chcecie wojny, w takim razie żądajcie od nauki, skarbu, przemysłu, religji i robotników, by zbrojenia i sztukę mordowania rozbudowali do najdalszych granic. Jeśli jednak nie chcecie wojny, żądajcie od tych samych czynników, by przeciwstawiły się jej z największą siłą. Niechaj obecna generacja dokona kroku, jakiego nie zna historia ludzkości. Niech tym, którzy po niej przyjdą, pozostawią w nieocenionym darze świat, z którego barbarzyństwo wojny zostało wygnane na zawsze“.

„Rotschild Wschodu“ przenosi się do Chin

Prasa angielska przynosi wiadomość, że sir Wiktor Sassoon, szef znanej firmy T. D. Sassoon et Co. opuszcza Indje i przenosi swą firmę do Szanghaju. Sassoonowie to najbogatsi ludzie Indji; prowadzą oni nietylko interesy bankowe, ale mają też olbrzymie fabryki i przedsiębiorstwa przemysłowe.

Sir Wiktor Sassoon, którego nazywają „Rotschildem Wschodu“, jest nietylko wielkim przemysłowcem, ale znany jest też jako filantrop. Przed 40 laty przybył dziadek obecnego szefa rodziny z Armenji, gdzie prowadził małeńki handel futer, do Indji. W ciągu tego krótkiego czasu stała się rodzina Sassoonów, którzy z pochodzenia są Żydami hiszpańskimi, jedną z najbogatszych rodzin w Indjach. Interesy Sassoonów obejmują nietylko Indje, ale i Egipt, Transjordanję, Irak i Turcję.

Interesujące są motywy, które skłaniają sir Wiktora Sassoon'a do opuszczenia Indji: Oto nie czuje się już więcej w Indjach bezpiecznym. Wprowadzony ma tam być samorząd, spodziewają się więc z tej okazyi wybuchu rozruchów, a ludność odnosi się wrogo zwłaszcza do Anglików. Sir Wiktor Sassoon był podczas wojny lotnikiem angielskim, a po wojnie oddał wielkie usługi angielskiej flocie wojennej i założył w Indjach angielskie kluby lotnicze.

Niemcy budują nowy typ olbrzyma powietrznego

Prasa niemiecka donosi, że Niemcy budują obecnie nowy typ Zeppelina, który nazywać się będzie L. Z. 129. Olbrzym ten będzie ukończony jeszcze w tym roku. Nowy Zeppelin opędzany będzie zapomocą heljum a motory Diesel, mają być tak zmontowane, że eksplozja

jest prawieże wykluczona. „L. Z. 129“ zawierać będzie 200.000 metrów sześciennych a tem samem będzie większy od budującego się obecnie amerykańskiego Zeppelina „Z. R. 4“. Nowy okręt powietrzny zawierać będzie kabiny dla 50 osób; kabiny te przeniesione mają być do wnętrza statku.

—o—

„PRZYŚLIJCIE SWE NAZWISKO“

Od tych słów rozpoczyna się ciekawa odezwa, jaką kieruje do całego świata niejaka Helena du Pasquier. Chodzi o „pokój powszechny“ — „Niech każdy każdego dnia o jednej godzinie pomyśli przez chwilę wytrwale i serdecznie o pokoju powszechnym, a stworzony w ten sposób łańcuch nieustannego pragnienia więcej zdziała od wszystkich pokojowych konferencji i traktatów“.

Ci, którzy wierzą w sugestywną moc myśli, w radioaktywną energię promieniowania ludzkiego, zgodzą się bez wahania na to, że łańcuch myśli podsyłany co dnia promieniować może coraz to nowe i nowe zasoby energii, skierowanej ku wspólnemu celowi: pokojowi i zgodzie powszechnej W pomyśle pani du Pasquier jest coś wzruszającego, bez względu na jego skuteczność. Wzruszająca jest jej gorąca wiara. A więc: Paris, rue Solferino, 9. Mme Helene du Pasquier Przyślijcie swe nazwisko.

TARGI WIEDEŃSKIE

6—12 września 1931 / Rodunda do 13 września /

Imprezy specjalne: Wystawa mebli / Wystawa reklamy / „Fotografia w reklamie“ / Wystawa nowoczesnych przyrządów gazowych / „Elektryczność w gospodarstwie domowym“ / Salon futer / Wiedeńska moda wyrobów dzianych

WYSTAWA RADJA i PRADU SŁABEGO

Wystawa artykułów biurowych / Wystawa mebli żelaznych i opatentowanych / Wystawa budowlana oraz budowa dróg / Techniczne nowości i wynalazki / Wystawa artykułów spożywczych i delikatesów / Austriacka wystawa sportu zimowego. Pokazy wzorów gospodarstwa wiejskiego i leśnego.

—o—o—o—

Wiza wjazdowa zbędna. Legitymacja Targów Wiedeńskich i paszport zagraniczny upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Czechosłowacka wiza tranzytowa zbędna. Znaczne zniżki na kolejach polskich, niemieckich, czechosłowackich i austriackich, oraz na linjach lotniczych. — Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów / po zł. 8 / przez

Wiener Messe — A. G., Wien VII. jak również podczas jesiennych Targów Lipskich w Burze Informacji w Lipsku Pawilon Austriacki (Oesterr. Messehaus) oraz u honorowych przedstawicieli:

WENIAW: Austriacki Konsulat, ul. Wojska 47. - Izba Handlowo-Przemysłowa. - Sp. Akc. dla Międzynarodowego Transportu, Schenker i Ska, Pońska 9. Związek Stow. Kupieckich Waloerolski Zschachtel, Grodzka 43. - Polskie Biuro Podróży „Orbis“, Rynek 33, tel. 110-60. - Polskie Biuro Podróży „Orbis“ Sp. z o. o. Działowska 46.

S. GRYSZPANA

KURSY HANDLOWE

roczne męskie i żeńskie

w KRAKOWIE, Zielona 12

dają uczestnikom całokształt praktycznej wiedzy handlowej.

Wpisy i informacje codziennie od godz. 9—12 i od 4—7 w kancelarii Kursów w Krakowie, Zielona 12, I piętro. 296x

Dziewiętnaste i dwudzieste

Dziewiętnaste stulecie rozpoczęło się w roku 1815 bitwą pod Waterloo, a zakończyło się w roku 1918 drugą bitwą pod Marną. Dziewiętnaste stulecie, to wiek maszyny parowej, parowców, kolei żelaznej, elektryczności, oswobodzonego mieszczaństwa, stulecie państwa mieszczańskiego, kodeksu Napoleona, powieści francuskiej i rosyjskiej, skandynawskiego dramatu, naturalizmu, psychologii, szczepień ochronnych przeciw ospie, telefonu, socjalnej demokracji, wolnego handlu, strajków przemysłowych, bulwarów, rewolucji z roku 48-go, systemu przedstawicielstwa ludowego, Kossutha, Mazziniego, Cavoura, Puszkina, Petöfi'ego, Wiktora Hugo, kolei św. Gottharda, wieży Eiffel, przymusowej nauki szkolnej, powszechnej służby wojskowej, wystaw światowych, Darwina, Renana, dziennikarstwa i słuźbów cywilnych. Dziewiętnaste stulecie było wraz ze wszystkimi swymi błędami pięknym, długim stuleciem i już choćby ze względu na ostatnie dziesięciolecie pokoju zasługiwało na to, by trwało jeszcze dużo setek lat.

Do ludzi, którzy żyli w wieku dziewiętnastym, a jednak mimoto nie żyli w dziewiętnastym stuleciu, należą między innymi: Nietzsche, Wagner, Dostojewski, Bismarck. Natomiast i dziś jeszcze żyje w dziewiętnastym stuleciu: G. B. Shaw.

Wiek dziewiętnasty był stuleciem europejskim. Natomiast jest wiek dwudziesty także już stuleciem amerykańskim i azjatyckim (Wilson, Kemal, Gandhi, Sunjatsen). W wieku dziewiętnastym poziom dachowy Ameryki był jeszcze poziomem europejskiej kolonii. Jedyne azjatyckie państwo, jakie współgadało w polityce światowej, Japonia, zamieniło się było już przedtem w kraj europejski. Wszystko to zmieniło się gruntownie. Ameryka posiada dziś swoją własną ideologię, a także ideologowie azjatyccy zabierają głos w zdarzeniach świata w sposób coraz bardziej stanowczy. Wilson, czolgi, zboże kanadyjskie, Gandhi, Sunjatsen, jazzband, weekend zgotowały hegemonii europejskiej koniec.

Co zalicza się już bezwarunkowo do wieku dwudziestego: Freud (jakkolwiek mocno jeszcze zakorzeniony w wieku dziewiętnastym), Einstein, bolszewizm, faszysty, film dźwiękowy, awjatyka, przeciwparlamentaryzm, radio, trusty kartele, nowego rodzaju nędza masowa, a głównie ów realny suchy fanatyzm, który w tak wielkiej mierze różni się od barwnego i filozoficznego sceptycyzmu wieku dziewiętnastego.

Różnice: językiem światowym wieku dziewiętnastego był język francuski. Językiem wieku dwudziestego... och, z pewnością nie: język angielski językiem światowym wieku dwudziestego jest język amerykański.

Różnica zasadnicza: wiek dziewiętnasty wywodził ród poprzez rewolucję francuską i filozofię encyklopedystów z wieku XVIII, podczas gdy wiek XX. wywodzi ród, poprzez wojnę światową i poprzez maszyny z dziewiętnastego stulecia.

Dalsza, bardzo wielka różnica: ci ludzie, którzy żyli w wieku dziewiętnastym, uważali porządek świata za coś trwałego. Ludzie wieku 19. przekonani byli mniej więcej o tem, że na nich kończy się rozwój ludzki i ludzki postęp, że ich kultura utrzymana będzie po wieczyste czasy i że z wiekiem dziewiętnastym wypowiedziała ludzkość mniej więcej ostatnie rzeczy. W wieku 20. natomiast wyczuwa każdy przejściową istotę rzeczy prowizoryczność i niedoskonałość spraw. W wieku 19. żył człowiek teraźniejszością; kto jednak żyje w stuleciu 20-tem, żyje bezustannie historią.

Jednym z największych paradoksów wieku

19-go jest: że — jakkolwiek na początku jego i pod koniec stoja dwa masowe spustoszenia: wojny napoleońskie i wojna światowa — stulecie to uczyniło w kierunku przedłużenia ludzkiego życia więcej, niż każdy inny wiek poprzedni. Jenner, Pasteur, Virchow, Koch, Meczirikow, Ehrlich; opanowanie ospy cholery, syfilisu; skuteczne zwalczanie bakterji; odkrycie surowic leczniczych, anaestezja, — największe dotychczas zdobycze medycyny przypadają na okres między bitwami pod Waterloo i nad Marną. Wiedza wytrzebiła wielkie epidemie, byc może po to, by tem większego i zdrowszego materiału dostarczyć mogła tankom i gazom trującym, które są również wynalazkiem wiedzy.

Największym pajacem 19. wieku był Napoleon III.; kto jest nim w wieku 20, nie jest jeszcze rzeczą ustaloną. Jest tylko rzeczą pewną, że i ten wiek będzie miał swego pajaca.

Wiek 19. był wiekiem intelektualizmu (podobnie jak wiek osiemnasty). Wiekiem intelektualizmu i indywidualizmu. Wiek 20. jest epoką wielkich ruchów masowych i masowych psychoz, wielkich namiętności, uczuć wielkiego fanatyzmu i wielkiej nienawiści. Wiek obecny zjada z każdym dniem i z każdą godziną intelektualny kapitał, jaki ludzkość zdobyła w dwóch poprzednich wiekach. Pozatem jest to wiek pośpiechu, wiek wyścigu, przyczem stale ma się uczucie, że wiek ten nie będzie mógł doczekać się naturalnego końca. Wiek 20 jest również wiekiem, który nie umrze w łóżku pośród pościeli.

Jeśli pragniesz usłyszeć słowo, które bez

reszty w całej pełni wyrażałoby istotę wieku 19-go, wyszeptam ci jedno: Heine (A w wieku osiemnastym: Voltaire).

Rodzaje sztuki, jakie wymarły z wiekiem 19: opowieść poetycka („Onegin“ Puszkina była ostatnią) i ballada. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa wraz z wiekiem 20-tym zginie i opera (od czasu Pucciniego nikt nie umiał komponować opery) i dzisiejsza forma dramatu. Także i powieść psychologiczna, podobnie w przesilenie, a powieść, jaka przedstawiała człowieka rodzinie, os. zniknie, jeżeli nie ustąpić wielkim opsom: społecznym, pantomom, dziełom tendencyjnym, utopjom i satyrom. Rzeczą bardzo charakterystyczną jest, że ostatni wielki mistrz psychologicznej powieści, Marceli Proust, psychologię w powieści najsilniej pogłębił, zarazem jednak rozszerzył powieść do rodzaju freska społecznego, potężnego przedstawienia czasu, do ram analitycznego studjum.

Olbrzymią różnicę między obydwoimi wiekami najostrzej, ze szczerością prawie-że snu, wyraża architektura. Nigdy jeszcze nie widzieliśmy tak gwałtownego, tak wyrazistego, radykalnego, chciałbym wręcz powiedzieć, tak nienawistnego przesunięcia, jak właśnie między stylem czasów przed wojną i po wojnie.

Jest to rzecz bardzo ważna. Bo naród, bo społeczność, bo epoka, wyraża się najszczerzej zawsze w architekturze. W piramidach zawarty jest cały Egipt, a w potężnych rzeźniach w Chicago zawarta jest cała Ameryka. Nowa architektura powojenna pokazuje również, że nadszedł nowy świat o niesłychanych rozmiarach i niesłychanej bucie. Odciski palców wieku dwudziestego stanowią potężne monstra z żelaza i z betonu, stanowią drapacze chmur.

(Tl. Te)

Burzliwy przebieg dnia plebiscytowego na prowincji

Ekscesy antyżydowskie w Hamburgu

Berlin 10. 8. PAT. Z całej prowincji napływają coraz to nowe wiadomości o burzliwym przebiegu wczorajszego plebiscytu. Według do tychczasowych doniesień jedna osoba została zabita a 43 ranne. Oprócz zajść w Itzehoe w różnych okolicach Hamburga i przedmieściach portowych doszło do krwawych starć między komunistami a hitlerowcami oraz między stahlhelmowcami a członkami republikańskiego Reichsbanneru. Dwóch policjantów i kilku demonstrantów podczas strzelaniny odniosło ciężkie rany. Aresztowano kilkudziesięciu hitlerowców i kilkunastu komunistów. Hitlerowcy napastowali przechodniów o wyglądzie semickim. Jeden z nich został obalony na ziemię i skopany przez hitlerowców. W Duisburgu doszło do walk między komunistami a hitlerowcami, przyczem kilkadziesiąt osób odniosło rany. Podczas pochodu republikańskiego Reichsbanneru w Królewcu i Szczecinie czynione były próby zakłócenia spokoju przez elementy radykalne. Hitlerowcy zaatakowali maszerujących w pochodzie członków socjalistycznej organizacji sportowej w Halle. Policja rozproszyła manifestantów przy pomocy pałek gumowych. W czasie demonstracji we Wrocławiu doszło również do starć.

—o—

100.000 mk. nagrody za wykrycie sprawców zamachu kolejowego

Berlin 10. 8. PAT. Urzędowo donoszą, że rząd Rzeszy wspólnie z dyrekcją kolei Rzeszy wyznaczili łączną nagrodę w wysokości 100 tysięcy marek za ujęcie sprawców zamachu bombowego na pociąg pospieszny pod Juteborg dnia 8. bm.

Wicemin. Zawadzki objął sprawy podatkowe

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 10. 8. (Sin) Nowy wiceminister skarbu prof. Zawadzki obejmie kierownictwo departamentu podatkowego.

B. pos. Semen Żuk skazany na 4 lata więzienia

Krzemieniec 10. 8. PAT. Na dzisiejszej wyjazdowej sesji sądu okręgowego w Równem rozpatrywano sprawę b. posła Semena Żuka, odbywającego karę 2 lat ciężkiego więzienia a oskarżonego ponownie o wygłaszanie podburzających mów antypaństwowych na wiecach przedwyborczych w roku 1930. Sąd skazał Semen Żuka łącznie na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

B. król Alfons w Sopotach?

Gdańsk 10. 8. PAT. W ostatnich dniach na redzie przed Sopotami stoja rozmaite zagraniczne wycieczkowe statki luksusowe. Między in. w nadchodzący czwartek ma przybyć angielski okręt „Wicekról Indji“ Według informacji „Danziger Neueste Nachrichten“ na okręcie tym odbywa podróż b. król hiszpański Alfons.

ODCISKI radykalnie leczą **plaster**
SALVATOR

Znak ochr. Słiński wyrobu apteki W. Borowskiego w Warszawie, Al. Jerozolimskie 59.

Sprzedaż we wszystkich aptekach składach aptecznych. 98417

Eleganckie modele damskiego obuwia. **Bata**

24'90



Fason 9675-89

Eleganckie pantofelki w kolorze beż, gustownie ozdobione skórą ciemniejszych odcieni. Odpowiednie do letniego kostiumu.

29'90



Fason 9995-34

Głęboko wycięty pantofelek, jeden z najładniejszych fasonów. Gustowny krój i krzyżowa ozdoba.

29'90



Fason 5503-09

Najnowszy fason czółenka. Dzięki głębokiemu wycięciu i gustownej ozdobie pantofelek ten jest bardzo elegancki.
V 25 Po.

29'90



Fason 9805-07

Modne czółenka. Wyrabiamy ten fason z lakieru, zamszu lub brązowej gienzy. Zwyczajnie, a przytem nadzwyczaj eleganckie.

29'90



Fason 9805-22

Czółenka z przedniego boku ciętego, na wysokim obcasie. Dziurkowana kapka. Wyrabiamy we wszystkich modnych kolorach.

OSTRZEŻENIE

Dla uniknięcia pomyłek podajemy do wiadomości naszych Szan. Odbiorców, że naszego znanego i wypróbowanego **pierwszorzędnego fabrykatu**

blachy pocynkowanej „FENIKS”

nie należy zamieniać z innymi fabrykatami firm konkurencyjnych o podobnie brzmiących markach.

ZASTĘPSTWO i skład komisowy
Agencja żelazo-metalowa
JAKOB BILLIG, KRAKÓW, PIJARSKA 7

ŚLĄSKI PRZEMYSŁ CYNKOWY
S. A. PODLASIE-KOSTUCHNA

LOKALE

DO WYNAJĘCIA od zaraz za czynszem miesięcznym mieszkanie 1-pokojowe z umeblowaniem lub bez, oraz mieszkanie z 2 ewentualnie 3-imi dużymi, słonecznymi pokojami z centralnym ogrzewaniem i pełnym komfortem. Informacje: Kraków, Tatarska 5, telef. Nr. 115-15. 304er

towny, z osobnym wejściem, do wynajęcia od zaraz; ul. Długa 33, m. 10, drzwi środkowe. Zgłoszenia między godz. 4-7 popoł. 193bp.

PRZEDAZ

WÓZKI dziecięce najpiękniejsze modele polecane najsilniej gotówkami Fabryczny Skład Kraków. **ZWIERZYNIĘ-CKA 6.** 253x

DLA PANIENKI (Zycie mieszkanie, ewentualnie z urządzeniem maszynowym) w samotnej wdowie: Taubman, Bochenńska 8, m. 19

DYWANY ręczne i białe „Dywan” Kraków Podgórze, ul. Kingi 9 — Telefon 116-09 121m

WOLNE POSADY

POSZUKUJE na godziny popołudniowe samodzielnej, rutynowanej korespondentki. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Niemieckie požądane”. 196g

PIERWSZORZĘDNA instytucja ubezpieczeniowa, oparta na kapitałach zagranicznych, poszukuje zdolnych i energicznych inspektorów rejonowych w miejscowościach: Bochnia, Wieliczka, Wadowice, Nowy Targ, Chrzanów, Oświęcim, Bielsko i Cieszyn. Zgłoszenia pod „Byt” — Prasa, Kraków, Karmelicka 16. 346sa

PRAKTYKANT biurowy z ukończoną buchalterią, ze znajomością stenografii, korespondencji i pisanie na maszynie, poszukuje posady w lepszym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia pod „Dobre referencje” do Adm. „N. Dziennika”. 327x

EKSPEDJENTKI z działu obuwia poszukuje Bielman, Kraków, Zwierzyniecka 6. 197g

FIRMA L. i F. Wikler, Grodzka 18, poszukuje początkującej praktykantki do sklepu. 344x

FIRANKI — KATERJARY tapicersko-dekoracyjne i firanki i częściowo NAJLANI. w Krakowskiej Fabryce Firanek
MICHAŁA WEITZA, FLORJAŃSKA 23

TROCHE HUMORU

WKOPAŁ SIĘ I WYKRECIŁ — „SIANEM”...



— Jakże się wam łapia?
— No, dziś nie złapałem jeszcze ani jednej, ale wczoraj złapałem na wędkę 58 sztuk.
— Tak? To pięknie: jestem właścicielem praw rybołówstwa na przestrzeni pięciu mil wokół...
— „Bardzo się cieszę, że pana poznałem: jestem największym kłamcą na przestrzeni 10-ciu mil wokół!...

POSAD POSZUKUJĄ

SAMODZIELNA korespondentka polsko-niemiecka, stenotypistka, szybka maszynistka, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Wrzesień” do Adm. „N. Dziennika”. 194g

PANNA (wychowawczy ni) do dwojga dzieci 6 i 7 lat poszukiwana. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod „R Z. 100” do Adm. „N. Dziennika” 198g

CHŁOPIEC 19-letni z lepszego domu poszukuje jakiegokolwiek posady — bądź do drukarni, lub też do składu żelaza, albo innego zajęcia. Sobotnia wolna. Zgłoszenia pod „Mocny” do Adm. „N. Dziennika”. 184g

URZĘDNICZKA bankowa, obeznana z wszelkimi czynnościami biurowymi, biegła maszynistka, poszukuje posady ewentualnie kasjerki. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Kaucja”

RÓZNE

KRAWCZYNI po dłuższym pobycie zagranicą przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres damskiego krawiectwa. Wykonanie pierwszorządne, ceny bardzo umiarkowane: Jasna 10, m. 22. 173bp.

UNDERWOOD, Smkth maszyny do pisania najtańszej, najdogodniejszej poeci: Max Löwenstein w Krakowie, Zwierzyniecka 8. Telefon 162-50.

AUFGEBOT.

Die Ehe wollen miteinander eingehen:
1) der Religionslehrer **Josef Rubin NEUWIRTH**, wohnhaft in Berlin, Grenadierstrasse 32.
2) die Alte **Perl GEWUERZ**, geborene Offen, ohne Beruf, wohnhaft in Berlin, Meyerbeerstrasse 6.
Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in den Gemeinden Berlin und Zator in Polen zu geschehen. Etwaige Einsprüche sind beim Standesamt 8 in Berlin N O. 43, Georgenkirchstrasse 2, binnen 2 Wochen zu erheben. 195g Der Standesbeamte

RENUNERATA: w Krakowie, prow. miesięczn. Zł. 6'00 kwartal. Zł. 18'00
w Krakowie z odnośn. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'60 „ „ 30'00

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświ:

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłaniem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsza ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.
CENY w złotych: 1 strona 1'25. — Tekst 1'— Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dodacza się 25%.